



KURIER Wileński

PIĄTEK, 4 GRUDNIA 1992 R.

Nr 238 (12007)

W Sejmie republiki

3 grudnia kontynuował obrady Sejm Republiki Litewskiej. Na porannym posiedzeniu plenarnym jako pierwszą kwestię porządku dnia omawiano projekt rezolucji Sejmu „O uchwale Rządu Republiki Litewskiej nr 759”. Przedstawił go poseł na Sejm Mykolas Pronskus. Mówca powiedział, że ta uchwała rządowa koliduje z art. 23 Konstytucji Republiki Litewskiej i dlatego też kwestię tę powinien rozpatrywać rząd Litwy.

Aleksandras Abišala p.o. premiera odnotował, że mówca nie zasięgnął opinii rządu. A. Abišala poprosił o zrzeczenie się omawiania rezolucji, ponieważ jest ona sprzeczna z Konstytucją. P.o. ministra rolnictwa Rimvydas Survila zaznaczył, że uchwała rządu nie narusza ustawy i jest zgodna z prawem.

Następnie A. Abišala i R. Survila odpowiedzieli na pytania. W toku debaty lewica zaaprobowala projekt rezolucji, a sejmowa Zgoda Narodowa wystąpiła z oświadczeniem, w którym żądała zastąpienia omawiania tej rezolucji oraz nie przyjęcia jej. Postanowiono powołać grupę redakcyjną dla udoskonalenia projektu rezolucji. W debatach zrobiono przerwę.

Rozpoczęto również omawianie projektu rezolucji „O uregulowaniu trybu rozliczeń między producentami produkcji rolnej oraz przetwórcami tej produkcji”. Konstytuje się w nim, że przedsiębiorstwa przetwórstwa produktów rolnych, które w ciągu tygodnia nie rozliczyły się z wytwórcami,



mają płacić odsetki za dysponowanie ich mieniem.

Posel na Sejm Povilas Katalius w imieniu frakcji chrześcijańskich demokratów przedstawił projekt ustawy „O zmianie gwarancji socjalnych deputowanych do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej i członków rządu”. Alternatywny projekt w imieniu frakcji socjaldemokratów przedstawił członek Sejmu Audrius Rudys. Postanowiono zlecić obu referentom opracowanie jednego uzgodnionego projektu oraz wzrosł z odpowiedzialną rezolucją omawiać go dalej w trybie wyjątkowo pilnym.

Posel na Sejm Kazimieras Antanavičius zgłosił do omawiania projekt uchwały „O tymczasowym zawieszeniu aukcji prywatyzacji mienia państwowego”. W imieniu frakcji Sajudis Andrius Kubilius oświadczył, że nie można omawiać tej kwestii z braku przedstawicieli rządu i służby prywatyzacji i poprosił o przerwę w omawianiu. Członek Sejmu Vytautas Landsbergis akceptując tę myśl wezwał, by zwrócić uwagę na sam obiekt debaty. Powiedział on, że proces prywatyzacji nie można powstrzymywać, należy zdecydować, jak zapobiec niedociągnięciom powstałym w tym procesie. Posel na Sejm Gediminas Vagnorius zaznaczył, że należy zastosować takie środki, które by zmusiły do przestrzegania ustawy o prywatyzacji.

Posel na Sejm Emanuelis Zingeris poinformował, że w parlamencie powstaje litewsko-izraelska grupa więzi parlamentarnych posłów na Sejm. Zaprosił kolegów, aby zostali członkami tej grupy.

(ELTA)

Pobyt kierownika centrum Wiesentahla

Na Litwie z czterodniową wizytą przebywał kierownik izraelskiego centrum Wiesentahla Efraim Zuroff.

3 grudnia gościła z Izraela przyjął tymczasowo p.o. prezydenta Republiki Litewskiej A. Brazauskas.

W tym samym dniu pan E. Zuroff spotkał się z członkiem Sejmu, przywódcą opozycji V. Landsbergiem.

4 grudnia zakończył 4-dniową wizytę na Litwie dyrektor Izraelskiego Oddziału Międzynarodowego Centrum Badania Ludobójstwa Zydów im. Wiesentahla Efraim Zuroff. Spotkał się on z liderem opozycji w Sejmie Vytautas Landsbergiem, przedstawicielem Wspólnoty Żydowskiej, prawnikiem, dziennikarzem.

(ELTA)

A. Brazauskas przyjął M. Pearta

3 grudnia tymczasowo p.o. prezydenta Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas przyjął nadzwyczajnego i pełnomocnego ambasadora Wielkiej Brytanii na Litwie Michaela Pearta. Dyplomata angielski wręczył Algirdasowi Brazauskasowi list gratulacyjny królowej swego kraju Jej Wysokości Elżbiety II. W liście wyraża się przekonanie, że na Litwie i nadal prowadzone będą reformy polityczne i gospodarcze.

Podczas ponadgodzinnej roz-

mowy Michael Peart powiedział, że jego kraj gotów jest do współpracy z Litwą we wszystkich dziedzinach, a przede wszystkim gospodarczej.

Omówione zostały kwestie doskonalenia instytucji władzy. Anglia gotowa jest przysłać z pomocą specjalistów i doradców z tej dziedziny. Dyplomata angielski obiecał pomóc Litwie ugruntować się w Radzie Europy, innych organizacjach Wspólnoty Europejskiej.

Michael Peart mówiąc o nie-

dawnej wizycie prezydenta Rosji w Anglii zaznaczył, że podczas spotkania z premierem Johnem Majorem omawiany też był problem wycofania armii rosyjskiej z Litwy. Wojska rosyjskie mają być wycofane zgodnie z ustalonym przez obie strony harmonogramem — Londyn całkowicie popiera takie żądanie, podkreślił dyplomata.

Na spotkaniu omówione zostały konkretne kwestie pomocy parlamentowi.

(ELTA)

Wizyta rosyjskiego admirała

WILNO, 3 grudnia (ELTA). Premier Bronislovas Lubys przyjął dziś dowódcę Floty Bałtyckiej Federacji Rosyjskiej, admirała Władimira Jegorowa.

Premier zaznaczył, że ustalenia rządu litewskiego co do wycofania wojsk stacjonujących na Litwie wojsk rosyjskich nie zmieniają się. Dążyć ona będzie do wykonania podpisanych wcześniej porozumień. Wszystkie kwestie dotyczące stosunków z rosyjskimi wojskowymi, ich transportu przez terytorium Litwy, budownictwo domów mieszkal-

nych i inne transakcje handlowe mają być wykonywane na zasadach parytetycznych. Jeśli za ropę i gaz nabywane z Rosji będzie się żądać wyższych niż ustalono dla innych krajów cen, odpowiednio dla Rosji ustalone zostaną taryfy na kolej litewską i inne środki transportu. Jednocześnie opowiadamy się za dobrymi stosunkami i wzajemnie korzystną współpracą.

Admirał poinformował premiera o przeprowadzonym pod koniec minionego miesiąca posiedzeniu Ministerstwa Obrony

Rosji, na którym była też mowa o wycofaniu wojsk z krajów bałtyckich i o tym, że w nowych miejscach ich dylokalizacji dla wojskowych nie przygotowane mieszkania. Admirał powiedział, że mianowanie wicepremiera Rosji Władimira Szumejki na kierownika rozmów z krajami bałtyckimi budzi nadzieję, iż problemy związane z wycofaniem wojsk mimo wszystko uda się rozstrzygnąć. Kierownictwo Floty Bałtyckiej, powiedział on, chciałoby opierać swe stosunki z wojskowymi litewskimi i kierownictwem Litwy na dobrej woli i dążyć do długofalowej współpracy.

Ulgi zawisły w powietrzu

Na śródomowym posiedzeniu rządu rozpatrzono wiele aktualnych dla mieszkańców Litwy kwestii. Wśród nich na rozszerzonym posiedzeniu analizowano również przebieg wykonania uchwały rządu Republiki Litewskiej nr 312 z dnia 31 lipca 1991 r. o włączeniu w życie perspektywicznego programu uzyskania średniego i wyższego wykształcenia przez przedstawicieli mniejszości narodowych Litwy.

W zasadzie wysłuchano projektu ulg dla nauczycieli w Litwie Południowo - Wschodniej, który przedstawił minister kultury i oświaty Dariusz Kuolis.

W nim proponuje się kompensować wydatki nauczycielom szkół litewskich za komorne, prąd elektryczny, opał.

Pełniący obowiązki premiera pan Aleksandras Abišala już od razu odrzucił projekt. Bowiem, jak twierdził, w nim nie przedstawiono ani sum, które musi przydzielić budżet republiki, ani ilości osób, mających prawo na ulgi. Prócz tego pan A. Abišala podkreślił, iż w Litwie Południowo - Wschodniej są też szkoły polskie i rosyjskie. W nich też brakuje pedagogów — nie ma dobrych matematyków, fizyków, biologów, historyków.

Oponowali mu p.o. ministra sprawiedliwości Zenonas Jukna-vičius oraz minister leśnictwa Rimas Klimas. Twierdził on, iż jeżeli nie bąda udzielone ulgi dla przybyłych tu pracować nauczycieli - Litwinów nigdy w tym regionie nie zapamięta język litewski i nie będzie narodowej szkoły litewskiej, jako że nauczyciele litewscy nie chcą tam pracować. Dyrektor generalny Departamentu Narodowości pani Halina Kobackaitė sugerowała, iż trzeba też mieć na uwadze, że w szkołach tego regionu przeżyło 25 proc. kadry pedagogicznej jest w wieku emerytalnym, zatem już wywala się kwestia przygotowania młodzieży do pracy w szkołach Litwy Południowo - Wschodniej.

Zabierając głos na ten temat był jednomyślny — ulgi są potrzebne. Zobowiązano Ministerstwo Kultury i Oświaty do spracowania projektu. Stowem, ulgi dla nauczycielstwa zawisły w powietrzu.

Zygmunt WIRPSZA

AMBASADOR FR PRZYSTĄPIŁ DO PRACY NA LITWIE

ELTA otrzymała zawiadomienie z Ministerstwa Spraw Zagranicznych Litwy, że nadeszła nota ambasady Federacji Rosyjskiej na Litwie. Powiadama się w niej, że ambasador Federacji Rosyjskiej na Litwie Nikola

Obertyszew powrócił do Wilna i przystąpił do pełnienia swych obowiązków.

Czasowo ambasador zamieszkał w hotelu „Draugyste”, pokój 705, tel. 26-16-37.

(ELTA)

Kazimierz Jakowlew pracuje jako listonosz na poczcie w Bujwidzskich pięć lat. Obsługuje naszych czytelników zamieszkałych w Majrazach, Satachach, Dworejszach, Blechach, Upieciach, Gudielach, Biatunach. W miejscowościach, dokąd pan Kazimierz donosi prasę, liczba prenumeratorów naszej gazety na rok 1993 nie zmalała.

Czy setki innych listonoszy na całej Wileńszczyźnie będą ciągle donosić nasz dziennik do Ciebie, to zależy od każdego z Was, drodzy Czytelnicy, mieszkający poza Wilnem.

Do końca prenumeraty czasu pozostało tyle, co nic. Dziś już upłyne ostatnia szansa...

Przypominamy, że witanie mogą zaprenumerować nasz dziennik na warunkach ulgowych do 20 grudnia dzięki ZSA FaSKaT w Domu Prasy, al. Laisvės 60, 10 piętro, pokój 1012 od godz. 14 do 18.

NA ZDJĘCIU: Kazimierz Jakowlew szykuje prasę.



PREMIER ROSJI — W KRYTYCZNEJ SYTUACJI

MOSKWA (Reuter — ELTA). Premier Rosji J. Gajdar znalazł się w krytycznej sytuacji, gdy siły konserwatywne Rosji zasypały go oskarżeniami dotyczącymi nieudanej polityki gospodarczej.

W swoim przemówieniu Gajdar podkreślił, że wszelkie odchylenia od ścieżki, ukierunkowanej na rynek polityki gospodarczej doprowadzą Rosję do hiperinflacji. Wskazał on zarówno na swoje błędy, jak też oświadczył, że w tej polityce. Jak powiedział, dotyczącej ani głód, ani zimno, jak prognozowano,

nie wyniszczyły Rosji.

Przeciwko reformom Gajdara ostro wypowiedział się wiceprezydent A. Ruckoj. Jego zdaniem, taki nagły zwrot w kierunku ekonomii rynkowej spowodował szok wśród ludzi, a kraj doprowadził do kryzysu. Ruckoj i jego zwolennicy zapromowali Jelcynowi rozwiązanie dyktatu: pozostawić J. Gajdara jako premiera kraju lub usunąć go z urzędu i wybrać nowego premiera Rosji.

3 grudnia zjazd deputowanych ludowych Rosji dyskutował nad przemówieniami Jelcyna i Gaj-



dara, omawiał kwestię dalszych reform gospodarczych kraju. Jelcyn może być zmuszony do zgłoszenia nowej kandydatury na urząd premiera kraju. Zdaniem zwolenników Gajdara, usunięcie aktualnego premiera Rosji oznaczałoby upadek postępowych reform gospodarczych.

diplomatycznych. Umowa głosi, że obustronne porozumienia między Koreą Płn. i Chorwacją obejmującej do zawarcia nowych umów między tymi państwami.

KOREA PN. I CHORWACJA NAWIĄZAŁY STOSUNKI DYPLOMATYCZNE

TOKIO (AFP — ELTA). Kierownictwo Korei Północnej i byłej republiki jugosłowiańskiej — Chorwacji podpisało umowę w sprawie nawiązania stosunków

A. SOLŻENICYN NIEBAWEM WRÓCI DO KRAJU

TOKIO (ITAR — TASS — ELTA). Laureat Nagrody Nobla, rosyjski pisarz Aleksander Solżenicyn po 18 latach emigracji wróci do kraju. 3 grudnia oświadczył to japońskiej agencji Kyodo Tsushin ambasador Federacji Rosyjskiej w USA Władimir Łukin, uczestniczący obecnie w zjeździe deputowanych ludowych Rosji.

Dyplomata przypomniał, że prezydent B. Jelcyn podczas wizyty w USA latem br. sam poprosił Solżenicyna, aby wrócił do kraju. Jak powiedział Łu-

kin, mieszkający obecnie w amerykańskim stanie Vermont pisarz zamierza wrócić do Rosji i zamieszkać w okolicach Moskwy, gdy zakończy pisanie książki. Nastąpi to w ciągu najbliższych miesięcy.

Władze sowieckie wydalły A. Aleksandra Solżenicyna z kraju w 1974 roku. W 1990 roku jeszcze przed rozpadem ZSRR, zostały mu przywrócone prawa obywatelskie, a gdy Związek Sowiecki przestał istnieć, Solżenicyn wielokrotnie oświadczał, że chce wrócić do Rosji.

W HISPANII POŁNOOCNEJ ZATONAŁ TANKOWIEC GRECKI

LA CORUNA, Hiszpania (Reuter — ELTA). Wczesnym rankiem 3 grudnia koło wybrzeża Hiszpanii Północnej zaczął tonąć tan-

kowiec grecki. Wzrost na 80 tys. ton masztu, który wylewał się do morza. Siedmiu członków załogi uratowano, los pozostałych 22 dotychczas jest nieznany.

NIEMCY RATYFIKOWAŁY UKŁAD Z MAASTRICHT

BOON (DPA — ELTA). Niemcy ratyfikowały układ z Maastricht. Bundestag Niemiec (Izba niższa parlamentu) przeważającą większością głosów zatwierdziła układ w sprawie europejskiej unii politycznej i gospodarczej. „Za” głosowało 543 deputowanych, przeciwko — 17, ośmiu powstrzymało się od głosu. Spodziewa-

ne jest, że 18 grudnia układ z Maastricht ratyfikuje również wyższa izba parlamentu — Bundestag.

Podczas pięciodziennej debaty przywódcy zarówno rządu, jak i opozycji wyrazili nadzieję, że układ ten zatwierdzi wszystkie 12 krajów Wspólnoty Europejskiej i że wejdzie on w życie już w pierwszej połowie 1993 roku.

wo składał się on z 39 przedstawicieli wyższych sfer. Altling został rozwiązany w 1800 roku, ale w 1834 roku został reaktywowany przez Danię jako organ konsultacyjny, a następnie w roku 1864 jako rządzący.

o Z okazji 500 rocznicy odkrycia Ameryki poczynił samoloty największych linii lotniczych uczestniczyły w konkursowym locie dookoła świata. Nowy rekord świata ustanowił samolot „Concorde”, należący do francuskiej linii lotniczej „Air France”. Ten nadźwiękowy statek powietrzny bez żadnego trudu uzyskał taką prędkość, jakiej nie zdołał osiągnąć żaden samolot. Lot „Concorde” wokół globu ziemskiego trwał 32 godziny i 49 minut. Ten sukces lotników francuskich został wpisany do księgi rekordów Guinnessa.

W Afryce coraz częściej spotyka się muchę czerwono-głową, która, zdaniem specjalistów, jest groźniejsza od AIDS. Jest ona niebezpieczna zarówno dla zwierząt, jak i ludzi. Na Czarnym Kontynencie tego owada zaobserwowano w 1988 roku.

Na powrót owad ten różni się niczym od zwyczajnej muchy, chyba tylko ciemną głową. Ale jest ona szmerliwa. Z jajecek, złożonych nawet w zadrapaniach ciała wylegają się larwy, które żywią się żywą tkanką organizmu. Trafiając do rąk larwy zjadają tkanki.

To dziwne rozpowszechnienie

się muchy budzi poważne obawy. Obecnie to niebezpieczeństwo zawisło nad Europą Południową, Bliskim Wschodem i Azją, ale najbardziej ponad Afryką, na południe od Sahary.

Krater pewnego podwodnego wulkanu koło Wyp Hawajskich położony na głębokości 900 m przypomina basenową kabinę z ciepłą wodą, słupami pary, zastłymi kopułami lawy, czerwonym dywanem tlenku żelaza i terasą, na której żyją najbardziej fantastyczne organizmy. Są to dane Kalifornijskiego Instytutu Oceanografii, opublikowane przez naukowców badających krater przy pomocy specjalnej łodzi podwodnej. Znaleźli tam oni gigantyczne młode i gąsienice, podobne do tych, które żyją koło zbiorników gorącej wody. Najważniejszym mieszkańcem podwodnego krateru jest budząca grozę ryba nazwana „morskim diabłem”.

Bambus zadziwiająco szybko rośnie. W Japonii zanotowano nawet rekord — 1,31 m w ciągu doby. Od najdawniejszych czasów roślina ta była używana do różnych celów — jako materiał budowlany, żywność itp. Ostatnio bambus zaczęto stosować do produkcji papieru. Specjaliści obliczyli, że las rocznego bambusa dostarcza więcej surowca niż ten sam obszar drzew 25-letnich. W okresie krzyżu papierowego jest to bardzo interesująca idea!

Według doniesień prasy przygotował
Zbigniew MARKOWICZ

Ekshumacja na Pióromoncie

Wczoraj, z samego rana ekipa polskich i litewskich specjalistów przystąpiła do prac ekshumacyjnych na dawnym cmentarzu na Pióromoncie, gdzie w lipcu 1944 pochowani zostali trzej żołnierze AK — Czesław Grombrowski („Jurand”), Maurycy Palenko („Strug”), i żołnierz Niemcy („Szary”). Polegli oni pod Krawczunami.

Ekipa pracuje w bardzo trudnych warunkach. Jest zimno, ma do przekopania spory teren, bowiem dokładna lokalizacja mogiły poległych nie jest znana. Stały cmentarz został doszczętnie zniszczony. Teren zabudowano biurkami i garażami.

Wiadomo, że akowcy pochowani zostali obok kaplicy (zachowała się dotychczas). Przed kilkunastu laty Fundacja Kultury Polskiej na Litwie im. Józefa Mon-

twiła ustaliła mniej więcej to miejsce. Wówczas też stanęły trzy krzyże na symbolicznych grobach.

Jak już informowaliśmy, wzywały prace związane z przeniesieniem szczątków na Rosję i z Pióromontu na Rosję, a także przewidziane na wiosnę przyszłego roku urządzenie kwatery żołnierzy Armii Krajowej na Rosję, które realizuje i finansuje Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa RP.

Halina JOTKIAŁO

NA ZDJĘCIU: polscy i litewscy specjaliści przystąpili wczoraj do ekshumacji szczątków żołnierzy AK pochowanych w lipcu 1944 r. na Pióromoncie.

Fot. Walery Charla



W sprawie pomocy dla uczniów

Wraz ze wzrostem cen paliw w miastach i rejonach zmniejsza się liczba kursujących autobusów podmiejskich. W wyniku tego zostało utrudnione dla wielu uczniów uczęszczanie do szkół ogólnokształcących.

W warunkach ciągłego wzrostu cen na uczęszczanie wpływa również stan materialny wielu rodzin.

Ministerstwo Kultury i Oświaty Litwy na mocy uchwały rządów miejskich i rejonowych w podlegających mu zakładach opieki nad dziećmi zakwaterować dzieci z rodzin potrzebujących wsparcia socjalnego. Jednakże tego nie wystarczy, gdyż brakuje placówek tego typu.

W celu poprawy zaistniałej krytycznej sytuacji, rada wzywa:

1. Miejskie i rejonowe wydzielają opieki i troski o kulturę i oświatę (oświaty) do ustalenia liczby uczniów, którzy nie mogą uczęszczać do szkół z powodu zredukowania podmiejskich tras oraz trudnej sytuacji materialnej i udzielania im pomocy materialnej.

2. Do pomocy materialnej dla uczniów wykorzystywać, obok zasobów miejscowych, środki funduszy opieki i troski, przekazując na prośbę rządu Republiki Litewskiej na konto funduszu chęć środków uzyskanych ze sprzedaży zagranicznych przesyłek charytatywnych.

3. Polecić zarządowi Funduszu Pomocy Rady Opieki i Troski opracowanie przepisów udzielania pomocy uczniom poszczególnych miast i rejonów.

ELTA OTRZYMAŁA DAR

Litewska Agencja Telegraficzna na ELTA jako jedna z pierwszych redakcji na Litwie zaczęła korzystać z komputerów. Niemniej ELTA może dziś tylko pozastrzeżeniu spożyciu. Nasz sprzęt już zezastarzał, zużył się, działa powoli, a niekiedy „gubi” nawet powierzona mu do przekazania informację. Agencja nie może jednak nabyć potrzebnych nowych komputerów, gdyż jak

na dzisiejsze czasy ma zbyt mało pieniędzy. Toteż prownicy ELTA są dziś bardzo wdzięczni ambasadzie Wielkiej Brytanii, a zwłaszcza ambasadorowi Michaelowi Pearlowi, który podarował nowoczesny komputer z powielaczem. Dopuszczono nam w przekazywaniu informacji pocztą elektroniczną, przekazywaniu faktów oraz codziennych przeglądów wiadomości.

SPORT

LITWA — I

Ważne zwycięstwo odniósł przedwczoraj w mistrzostwach świata grupy „B” piłkarz rezerw Litwy, wygrywając z krocąca również dotąd od sukcesu do sukcesu narodową „siódmką” Czechosłowacji — 26:21.

Mecz był niezwykle zacięty. Pierwsza połowa zakończyła się prowadzeniem drużyny Czechosłowacji — 12:11 i dopiero w końcówce gospodnie przy groźnym dopingu potrafiły ostatecznie przechrzelić szalę na swoją korzyść. W ten sposób wiadomo już, że niezależnie od wczorajszego wyniku ostatniego eliminacyjnego pojedynku z najszabszą z drużyn grających w Wilnie, Włochami, Litwa walczyła pierwsze miejsce w swej grupie i zgodnie z regula-

minem zmierzyć się w półfinale z drugą drużyną grupy, jaka gra w Kownie. Na razie nie wiadomo, kto będzie, albowiem sytuacja tam jest wielce zamgławiona, a do dwóch pierwszych lokat, premiowanych awansem do dalszych gier, pretendują Szwecja, Hiszpania i Węgry.

Niezwykle pryncypialnym był więc wczorajszy mecz Szwedów z Węgrkami. Te ostatnie, aby zagrać w półfinale, musiały koniecznie zwyciężyć. Ponadto w Kownie Koreańki grały z Holenderkami. W Wilnie natomiast party we wczorajszych pojedynkach formowały się następująco: Japonia — Czechosłowacja, Bułgaria — Francja, Litwa — Włochy.

Gwoli statystyki podajemy komplet wyników przedwczorajnych: Francja — Włochy — 23:19, Japonia — Bułgaria — 15:27, Węgry — Hiszpania — 20:20, Korea — Szwecja — 12:28.

Rozmaitości

o Z inicjatywy pewnej firmy niemieckiej skonstruowano „czarną skrzynkę” na statku — specjalne urządzenie, w które wyposażony jest każdy nowoczesny samolot. Nowy przyrząd będzie notował wszystkie parametry rejsu: ustytuowanie statku, stan pogody i wody, głębokość, obroty śrub itp. Morska „czarna skrzynka” w rzeczywistości jest pomarańczowa, posiada bój z radiolokacją. Jest ona zainstalowana na mostku kapitańskiego. Jeżeli statek tonie, boja automatycznie odbija się i nadaje sygnały radiowe, aby nurkowie mieli wszystkie współrzędne do poszukiwań. W ten sposób można będzie ustalić również przyczyny awarii.

Najdłuższy deputowanym do parlamentu na świecie — 83 lata — był Josef Madaras (1814 — 1915). Po raz pierwszy trafił do parlamentu Węgier w latach 1832 — 1836 jako mąż zaufania nie uczestniczącego deputowanego. Pełnoprawnym deputowanym do parlamentu został w latach 1848 — 1850 i od 1861 roku do samej śmierci (31 stycznia 1915 r.).

Najdłuższe przemówienie na posiedzeniu ONZ, trwające 4 godz. 29 min. wygłosił premier rządu rewolucyjnej Kuby Fidel Castro, 26 września 1960 roku.

Najstarszym spośród istniejących dotychczas organów władzy jest Althing Islandii, utworzony w 930 roku. Początko-

Byłem gościem MFW...

Jak już informowaliśmy, na Litwie bawiła delegacja Międzynarodowego Funduszu Walutowego. W ramach wizyty zorganizowała ona seminarium dla dziennikarzy Litwy.

Jeden dzień będziecie gośćmi MFW — powiedziała w toku otwarcia seminarium wicedyrektor zarządu funduszu Margaret Kelly.

Po co była potrzebna ta impreza? Wiele się mówi obecnie o Międzynarodowym Funduszu Walutowym. 29 kwietnia przystąpiła doń również Litwa. Tymczasem tylko niewielki krąg ekonomistów doskonale rozumie charakter działalności MFW. Większość kojarzy go z Bankiem Światowym, surową polityczną organizacją, która zmusza różne państwa do oszczędzania życia. W istocie tak nie jest. Wzrostem się zajmuje MFW?

Oto kilka ważniejszych zadań:

— sprzyja utrzymaniu stabilności systemu walutowego oraz uregulowaniu stosunków walutowo — finansowych między krajami-członkami;

— dąży do sprzyjania zbilansowanemu rozwojowi handlu międzynarodowego i dzięki temu wysiokiemu poziomowi zatrudnienia, ludności, dochodu i produkcji w państwach członkowskich;

— służy radą swym członkom w kwestiach ich polityki gospodarczej i finansowej oraz sprzyja koordynacji polityki wśród członków krajów uprzemysłowionych;

— służy forum w omawianiu przez kraje członkowskie problemów finansowych i kredytowo-pieniężnych, stanowiących przedmiot wzajemnego zainteresowania;

— udziela szerokiej pomocy technicznej w sferze działalności banków centralnych, bilansu płatniczego, ewidencji buchalteryjnej, opodatkowania i innych kwestiach finansowych; kształci w swym instytucie finansistów z krajów członkowskich funduszu, (między innymi z momentu jego założenia w 1964 r., zakończyło go 8 tys. specjalistów z 150 krajów świata); — podpora długofalowe wysiłki w sferze reform gospodarczych i przeobrażeń, jak np. przejście na tory gospodarki rynkowej w krajach Europy Wschodniej.

— udziela krajom członkowskim tymczasowych kredytów,

co umożliwia im przezwyciężenie trudności w dziedzinie płatności zagranicznych nie uciekając się do środków, które by mogły ujawnić wpływ na ich własny dobrobyt bądź innych członków funduszu;

— udziela także kredytów ulgowych krajom członkowskim z niskim dochodem, według programów kredytowania przebudowy strukturalnej oraz przyspieszonej reorganizacji strukturalnej. (Potencjalnie do tego celu istnieje w gotowce około 11,6 mld USD, z których według danych na 15 października 1992 r. wypłacono 5 mld USD zgodnie z umowami z 37 krajami).

Wstępniacy do MFW powinni złożyć pewne zobowiązania: stale informować fundusz o stanie swej gospodarki, zasobach finansowych, krokach podejmowanych w dziedzinie stabilizacji płatniczej swej waluty, nie ograniczać wymiany dewiz, prowadzić taką politykę gospodarczą, która by wzbogacała i państwo, i społeczeństwo.

Chcąc uzyskać kredyt czy pożyczkę pretendent powinien przedstawić program realizacji problemu, jaki na danym etapie istnieje w kraju.

MFW udostępnia swym członkom kredyty dla finansowania importu towarów i usług, realizację gospodarczych programów. Termin zwrotu kredytu zależy od charakteru problemu, jakie rozwiązanie — poszczególny kraj. Udziela on pożyczki w przypadku nieurodzaju, klęski żywiołowej. Na przykład, gdzieś w Moldowie zginął cały urodzaj winogron, z czego w zasadzie ta tylko się utrzymuje, więc może pretendować do pożyczki, aby móc przetrwać do nowego urodzaju... Albo jakieś państwo wpadło w tarapaty ze spłatą długu zagranicznemu i znów z pomocą może przyjść MFW.

Pożyczki w ramach poparcia realizacji programów reformy gospodarczej mogą być udzielane na dość długi termin — do 10 lat i wynosić do 260 proc. kwoty (kwota to suma, którą wpłaca państwo przy przystąpieniu do funduszu), przy tym z bardzo niskim oprocentowaniem — 6 proc.

Litwie, która przystąpiła do MFW na wiosnę br., po oszacowaniu jej potencjału gospodarczego wyznaczono

kwotę w sumie 99 mln USD. Z czego 23 proc. musiała zapłacić w dewizach, resztę we własnej walucie, a jako że jeszcze takowej nie ma, a wszędzie — ze strefy rublowej, opłatę jej odroczone.

— Litwa aktualnie będzie mogła uzyskać wsparcie w rozmiarach 500 mln USD — powiedział nam przedstawiciel funduszu na nasz kraj Per Hedfors. — Na razie zgodnie z umową przydzielono jej na cele realizacji programu reform gospodarczych 82 mln. Nasz załącznik program Litwy — Memorandum Polityki Gospodarczej sprostaliśmy naszym wymaganiom w dziedzinie rozwiązania zaistniałych problemów.

Jakie one są i jakie są drogi do ich rozstrzygnięcia? Według pana Hedforsa nasze władze je doskonale widzą. Litwie brakuje pieniędzy na zakup surowca i paliwa, które podróżują setki razy. A stąd po pierwsze, ogromny deficyt płatniczy, niekontrolowana inflacja, spadek produkcji. Aby zmniejszyć deficyt należy zwiększyć produkcję chłodniczych towarów, zliberalizować ceny i zamrozić płace, przyjąć ustawy o działalności komercyjnej, w tym antymonopolową, zrealizować prywatyzację przedsiębiorstw państwowych, rozszerzyć produkcję poprzez inwestycje zagraniczne, pożyczki, zmniejszyć do minimum wydatki z budżetu, zreformować system podatkowy, przedstawić państwu wydatki na projekty dające szybki, wysoki i stabilny zysk.

Jest to tak zwany prosty model gospodarki przy przejściu na tory rynkowe. Wiele z tych postulatów już się realizuje. Odczuliliśmy to na swej skórze...

Zapytani przedstawiciele MFW o to, jak w takich warunkach mała żyć szeregowa obywatelka zgodnie odpowiedziała: „Trzeba przetrwać! Fundusz ma doświadczenie 173 państw w wybrnięciu różnych krajów z krzyżów gospodarczych w różnych okolicach. Innej drogi nie ma!”

Owszem, doświadczenie Funduszu ma. Założył go w 1944 roku 44 państwa świata na konferencji w Breeton Woods w USA. Właśnie do pomógł on wielu zniszczonym przez wojnę państwom Europy otrzaskać się ze zgliszcz. Następnie dzięki jego wsparciu, rekomendacjom stanęło na nogi wiele krajów Ameryki Łacińskiej, Azji Południowo-Wschodniej. Teraz z jego pomocą owońce korzystają państwa postkomunistyczne.

Diś w Funduszu pracuje przeszło 2 tys. osób z 116 krajów. Kieruje nimi zarząd z dyrektorem-zarządcą na czele. Tradycyjnie dyrektorem jest Europejczyk, jego zastępcy — różnej narodowości. Na przykład, pani Margaret Kelly, która gościła u nas, jest Australijką. — Różnorodność narodowa zespołu jest bardzo cenna sprawą — powiada Hernan Puentes (Chilijczyk), szef informacji. — Lepiej rozumiemy potrzeby i problemy wszystkich regionów świata. I doskonale wiemy również o wszystkich problemach. Krzyżys, jaki obecnie przeżywa, niejednokrotnie przekraczał milion mieszkańców naszego globu. Toteż wspólnota światowa musi pomóc. — Oby tak było...



Przyszłość samorządów należy do gmin

...to stwierdzenie stało się myślą przewodnią spotkania starostów gmin z rejonów wileńskiego, solecznickiego, trockiego i święciańskiego, które ostatnio odbyło się w redakcji „Kuriera Wileńskiego”. Wzięli w nim udział starostowie gmin: jaszuckiej — Danuta Wasilewska, rukijskiej — Leonarda Sapkiewicz, maguńskiej — Lucja Majewska wraz z deputowaną — Jerzy Zakowski, miejszajowskiej — Zygmunt Hajdamowicz, starostockiej — Kazimierz Justlewicz, połubiński — Witold Trąbacz, suwałki — Józef Bzazi. W spotkaniu uczestniczył pierwszy sekretarz ambasady RP w Wilnie Wojciech Wróblewski.

Wielkie zmiany zaszły obecnie w litewskiej wsi. Zlikwidowane zostały kolchozy i państwowe gospodarstwa rolne. Powstały mniejsze i większe spółki rolne. Są fermeryzy i indywidualni gospodarze. W toku przeprowadzenia reformy rolnej nie obeszło się bez naruszeń i wypaczeń. Wielkim problemem pozostaje nadal zwrot ziemi jej prawowitym właścicielom i spadkobiercom. Bez zgody i decyzji sesji rad gminnych ziemie podwileńskich wsi przydziała się na parcele pod budowę domów mieszkalnym miast, wywłaszczając z niej chłopów. Natomiast duża gmina jako prawowita właścicielka praktycznie nie może samodzielnie, bez decyzji samorządu rejonowego rozstrzygać ważnych problemów życiowych na jej terenie.

O tym, że konieczne musi się zmienić struktura samorządowa na Litwie mówili na spotkaniu starostowie gmin. W tym chaosie na skutek dokonywanych dziś reorganizacji, gdy nie są wybrane i sformowane samorządy rejonów solecznickiego i wileńskiego, rady gmin praktycznie są porzucone na pastwę losu. Wzrąść się we własnym sosie. Borykają się one z wieloma problemami, jakie dotknęły mieszkańców. Nie mają gminy do dyspozycji sprzętu technicznego (choćby do

ich gestii należą gospodarstwo komunalne oraz ziemia), nie mają też własnych środków na rozwój gospodarstwa rolnej, na poprawę stanu opieki, kultury, obsługi medycznej, urzędniczej osiedli, na poprawę warunków socjalno-bytowych mieszkańców, jak też na pomoc biednym. Być może, coś się zmieni, kiedy zostanie podjęta nowa ustawa o samorządach. Jednak to jeszcze w przyszłości. Jak natomiast poradzić w dobie obecnej? U kogo zasięgnąć doświadczenia w koordynowaniu wysiłków i zdobyciu wspólnych środków, przeznaczonych, dajmy na to, na budowę ważnych obiektów socjalno-bytowych dla kilku gmin? Przykładem bardziej przemysłowej struktury samorządowej mogą być gminy w Polsce.

— Chętnie będą one służyły poradą w ramach współpracy między poszczególnymi gminami Polski i Litwy — wniosł propozycję pierwszy sekretarz Ambasady Polskiej w Wilnie Wojciech Wróblewski. — Po wzajemnych wizytach i zapoznaniu się ze stanem rzeczy oraz problemami, z jakimi się boryka każda gmina, na przykład w Jaszuckiej, Starych Trokach, czy też Rudomie, gminy w Macieży chętnie nawiązą konkretną współpracę w dziedzinie oświaty, kultury, w przeszkoleniu specjalistów do rolnictwa, fermeryzacji.

Na propozycję uzyskała całkowitą aprobatę starostów gmin — uczestników spotkania.

A jednak, w obecnej krytycznej sytuacji trzeba szukać wyjścia samym i przede wszystkim liczyć na własne siły. Na tym spotkaniu właśnie rozdziała się idea założenia przez redakcję „Kuriera Wileńskiego” klubu starostów gmin. Inicjatywa ta uzyskała poparcie redaktora naczelnego gazety Zbigniewa Balcewicza. Grupa założycielska przystępuje do regulaminu klubu.

Leokadia DROZD
NA ZDJĘCIU Bronisław Kondratowicz: spotkanie starostów gmin Wileńszczyzny w naszej redakcji.

obniżanie kosztów, podniesienie jakości produktu, zmniejszenie udziału braków, obciążenie człowieka, ochrona zdrowia obsługi. Automatyzacja powoduje wzrost udziału pracowników pośrednio produkcyjnych, powoduje wzrost kwalifikacji personelu, pozwala lepiej wykorzystywać surowca, materiały, środki trwałe. Automatyzacja wymaga wysokich nakładów kapitałowych oraz wysoko wykwalifikowanych kadr. W krajach gospodarkę rozwiniętych znacząca się szybki wzrost udziału procesów i operacji automatyzowanych do ogólnej ich liczby w danej gałęzi. Automatyzacja wymaga intensyfikacji procesów produkcji oraz wprowadzenie niezawodnych systemów organizacji i zarządzania. Automatyzacja. Ma miejsce przy nadmiernym rozrobie biurokratycznych komórek oraz jednostek administracyjnych. Jednostki te zamiast zajmować się realizacją swych celów statutowych „wja własnym życiem” i zajmują się tylko własnymi partycularnymi grupowymi interesami i zadaniami, nie związanymi z realizacją celów, dla których realizacji zostały powołane. (C.d.n.)



Aukcja (łac. audit-licytacja). Rodzaj przetargu publicznego, w czasie którego nabywca danej rzeczy (towaru) jest ten, kto oferuje za nią najwyższą cenę. Przedmiotem aukcji mogą być dzieła sztuki, druki, przedmioty o wartości antykwarowej i takie futra, zwierzęta, herbaty, zawa, wełna, bawlna. Tak zwana aukcja holenderska prowadzi na jest przez obniżanie ceny wywoławczej aż do chwili, gdy nabywca. Automatyzacja. Wprowadzenie do procesów produkcji środków technicznych (automatów, regulatorów, serwowymechanizmów) w celu samoczynnego sterowania, regulowania i wykonywania procesów i operacji. Automatyzacja ma na celu całkowite wyeliminowanie bezpośredniego udziału człowieka z procesu obrotowego automatyzacji i sprawowania jego roli do ogólnego nadzoru. Przesłanki: automatyzacji:

CYTALNICZY Taksobusem — na sumę PYTAJA

Mieszkańka Niemceja pyta, dlaczego jadąc w niedziele na sumę do Wilna musi teraz kosztować z taksobusem, który kosztuje 24 talony. Staruszkowie w miejscowościach podwileńskich nie mogą pozwolić sobie pojechać w niedziele do kościoła, gdyż taka jazda jest nie na ich kieszeń. Nie mogą chodzić do kina, bo drogo, nie mogą po prostu wypuścić się do miasta i teraz zabiera się im jeszcze kosiół. W dniach pracy kursuje normalny autobus, w którym za bilet płaci się jak w mieście. Zadałem to samo pytanie panu Wytautasowi Jerzemiakowi z Wileńskiej Zajezdni Autobusowej. Oto co powiedział: — Transport rejonowileński nie jest subsydiowany w dniach wolnych od pracy, więc

też musimy w tych trudnych czasach jakos sobie radzić, gdy źródła benzyna, gdy braki części zamiennych do autokarów. W dniach pracy na trasie Skajdziki, Niemiec, Rudomia kursują autobusy nr. nr. 12, 16, w których bilety kosztują normalnie. W soboty i niedziele transport staje się nieopłacalny, więc firma państwowa taksobusem wspomaga nas. Rozumiemy, że to drogo. Wystąpiliśmy z prośbą, aby samorząd rejonu wileńskiego zezwolił na wprowadzenie na trasach w pobliżu Wilna taryf komunikacji podmiejskiej. Wówczas każdy pasażer będzie płacił nie całą sumę, ale tylko za ten odcinek drogi jaki przejedzie.

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

Zygmunt WIRPSZA

25 lat pracy aktora

6 grudnia o godz. 16 Pol-
ski Teatr Ludowy przy Pa-
lacu Kultury Kolejarzy przed-
stawi spektakl T. Brandona
„Ciotka Karola”. Bilety do
nabywa — u dyżurnego na
PKK. Informacja pod nume-
rem telefonu — 69-21-81. Od
tego ogłoszenia rozpoczyna-
my krótki szkic o znanym
artystyce polskiej amator-
skiej sceny w Wilnie, zasłu-
żonym dla Kultury Polskiej
— Jerzym Łajkowskim, gło-

wnym bohaterze jubileuszow-
wej sztuki.

Któż z wielbicieli twórczo-
ści „kolejarzy”, nie pa-
mięta chociażby groteskowe-
go Króla w „Zolnierzu i Kró-
lewnie”, zabawnego Ole
Otwór Oczko, w innej bajce
Andersena — „Dzikie la-
będzie”. Jan Jurek (tak go
nazywają kolejarzy-aktory)
grał również w „Doktoru-
Muchomorcu”, „Damach i
huzarach”, w spektaklach

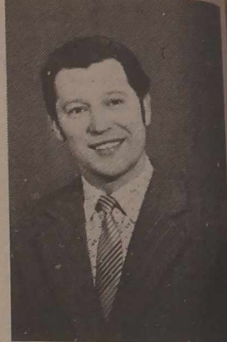
„Dzień dobry, Katiu!”, „Dwie
matki”, „Oszukany dia-
bel”, „Jaszczurka”, „Zagło-
ba swatem”, „Pan Damazy”,
„Tatusz pozwolił”, „Pułapka”.
Prawie we wszystkich sztuc-
kach wystawianych w tea-
trze pod kierownictwem Ire-
ny Rymowicz przez 25 lat...

— Przyszedłem do pani
Ireny w 67 roku — wspomi-
na dziś pan Łajkowski. —
Przedtem wypróbowałem już
swe aktorskie możliwości w
amatorskim „kabarecie” w
wileńskim piekarni nr 2.
Pracowałem tam początkowo
jako operator kotłowni, póź-
niej sam piekłem bułki. W
pracy zawsze nazywano
mnie „figlarzem”. Zresztą,
w teatrze też lubię żarty.
I role żantobliwe miałem.
Po dwudziestu latach jednak,
kiedy już „śmiało wycho-
dziłem” na scenę, zrozumia-
łem, że aktorowi grozi sztu-
czność, jeśli gra ciągle te
same charaktery... Zaczęłem
myśleć o poważniejszej roli.
A ponieważ pani Irena za-
wsze umiała „wydobyc” ze
swoich artystów wszystkie
możliwości, otrzymałem i to
wymarzoną rolę. W sztuce

Schillera — „Intryga i mi-
łość”...

Jerzy Łajkowski. Żywa
historia Polskiego Teatru
Ludowego. Pamięta gorzej
i też — „złote czasy”, kiedy
do Wilna zaczęły przyjeżd-
żać pierwsze „pociągi tu-
rystyczne” z Polski. Aktorzy
teatru witali rodaków w
swojej siedzibie przy ciast-
kach i kawie. I przy pre-
zentacji „na gorąco” —
swoich spektakli. Pamięta
też spotkania z wybitny-
mi zawodowymi artystami i
reżyserami, jak Sumarokow,
Hanuszkiewicz, Dmochow-
ski.

— Były to, oprócz cieka-
wych pogadek, prawdzi-
we lekcje sztuki teatralnej:
dykcji, ruchu scenicznego i
innych „sekrety aktor-
skich”, którymi dzielił się z
nami. Szkoda, że teraz co-
raz mniej aktorów odwiedza
nasz teatr. Czasy trudniej-
sze. Znaleźliśmy się, jak
wiele placówek kultural-
nych, w niepewnej sytuacji.
Pałac Kultury Kolejarzy, na-
sza „odwieczna” siedziba,
będzie nam służyła tylko do
marca... Później nie wiemy,
jaki los przypadnie w udzia-
le... — zakończył jubilat tym
smutnym akcentem. Ale sce-
na — to smutek i radość,
łzy i śmiech, tragedia i



komedia... Takie jest rów-
nież życie Polskiego Lu-
dowego Teatru przy Pa-
lacu Kultury Kolejarzy i
jego aktorów. Nadal pra-
cują. W niedzielę pragną
„rozwiać” codzienne troski
wilan perypetiami „fałszy-
wej ciotki”, a już 27, 28 i 30
grudnia o godzinie 11 i 14
zapraszają wszystkich dziec-
na Zabawy Noworoczne. In-
formacja pod numerem tel.
69-21-26.

Alina LASSOTA

NA ZDJĘCIACH: niedzielną
jubilat Jerzy Łajkowski w roli
ciotki Karoli oraz prywatnie.
Fot. archiwum



WRACAJĄC DO TEMATU Zamarzamy!

Artykuł pod takim tytu-
łem zamieściliśmy w naszej
gazecie 17 listopada br. Mó-
wiło się w nim, że w braku
paliwa ludzie w Świącianach
marzną, nie mają na czym
przyszykować posiłku, gdyż
zaprzestano podaż gazu. W
toku przygotowania artykułu
do druku gaz się zjawił. Ale
na jak długo wystarczyć go,
nie wie nikt. Poza tym ga-
zownicy początkowo zażąda-
li za niego takiej ceny, że
liczni mieszkańcy zagrozili
władzom głodówką i odmó-
wili korzystania z niego. Ce-
na rzeczywistej astronomiz-
acji — blisko 300 talonów
od osoby za 10 dni korzystania.
Po nasileniu się protestów
cenę obniżono do 285 talo-
nów miesięcznie od osoby.

Temat ciepła i ogrzewania
stał się przedmiotem burzli-

wej dyskusji na kolejnej se-
sjii rady rejonowej. Okazu-
je się, że marzenie się nie
tylko w centrum rejonu, ale
i w Nowych Świącianach,
Podbrodziu. Jak wyjść z kry-
zysu energetycznego? Łudzić
się, że gaz i paliwo regular-
nie będą napływały ze
Wschodu nie ma sensu,
stwierdzili deputowani. Dla-
tego tam, gdzie są możliwo-
ści, należy przechodzić na
twarde paliwo. A możliwo-
ści takie są. Lasy, zajmujące
połowę terytorium rejonu są
zawalone padającymi i przez
nikogo nie sprzątanymi drze-
wami. Odcinek torfowy „A-
lai” produkuje brykiety z
torfu.

Ostatecznie rada rejonowa
postanowiła w miarę moż-
ności kołtownie przeznaczone
na ciekłe paliwo przystoso-

wać do paliwa twardego. Zo-
bowiązała ona także Nowo-
święciańskie Gospodarstwo
Leśne do przygotowania do
Nowego Roku 3 tys. m³
drzewa na opał dla ludności.

Dyrektorowi Świąciańskiej
Filii Wileńskiego Państwo-
wego Przedsiębiorstwa Gazowe-
go S. Gecewiciusowi zlecono
w mieszkaniach dwu- i trzy-
pięciowych domów instalo-
wać na prośby mieszkańców
indywidualne butle gazowe.
Do tej pory otrzymywali oni
gaz ze wspólnych przecho-
dów, i dlatego nie oszczę-
dzano go, często wykorzystu-
jąc do ogrzewania pokoi.

„Mamy przed sobą długą
zimę nie napawającą opty-
mizmem. W mieszkaniach na
razie jest gaz, lecz we fry-
żerniach, u zegarmistrzów,
w kinach i wielu innych
miejscach publicznych nadal
jest zimno.

N. NIEZAMOW

Czy opłaty za tranzyt z naszej kieszeni?

W Mińsku grupa specjali-
stów Ministerstwa Komunikacji
Litwy prowadzi dziś rozmowy z
przedstawicielami Ministerstwa
Transportu Białorusi. Przewiduje
się przygotowanie międzypań-
stwowej umowy w sprawie mię-
dzynarodowych komunikacji sa-
mochodowej i wykorzystania
portu Kłajpeda dla potrzeb te-
go kraju.

Naczelnik sektora łączności ze
Wschodem Ministerstwa Komu-
nikacji H. Jackevidius powie-
dzał kor. ELTA, że Rada Naj-
wyższa Białorusi powzięła uch-
wałę, w której przewidziano po-
bieranie opłat w walucie wy-
mienianej od kierowców samo-
chodów osobowych, autobusów,
transportu ciężarowego, przeje-
żdżających tranzytem przez tery-
torium kraju. Litwa proponuje i

spodziewa się porozumień z są-
siadami, że transport tranzytowy
obu państw mógłby przejeżdżać
przez terytoria krajów na zas-
dach parytetowych, tj. bez op-
łat celnych. Jeżeli takie porozu-
mienie nie zostanie osiągnięte,
to każdy z nas, podróżując sa-
mochoodem przez Białorus będzie
musiał uiścić opłatę tranzyto-
wą.

Podczas rozmów w Mińsku
spodziewane jest również uzgo-
dnienie umowy w sprawie im-
portu i eksportu towarów biał-
oruskich przez port w Kłajpedzie.
Specjaliści litewscy opracowali
projekt tej umowy i przeka-
zali sąsiadom na początku roku,
ale jej podpisanie dotąd jest
odkładane.

(ELTA)



KONCERTY

● Dziś w Akademii Muzycz-
nej (al. Giedymina 42) o godz.
19 odbędzie się koncert piani-
stki A. Radvilaitė. Zaprezentuje
ona utwory M. K. Ciurlionisa,
R. Schumanna, R. Zigaretisa, F.
Chopina.

● Natomiast w Sali Baroko-
wej (pl. Daukantas) wystąpi
dziś Kwartet M. K. Ciurlionisa.
● Jutro, 11 w niedzielę w tej-
że sali — koncerty organowe J.
Barkauskaitė. Początek 19.

● W niedzielę w kościele św.
Jana, (Wnieścieńska) — kon-
cert poświęcony 75-leciu niepo-
dległości Finlandii. Wystąpi tu
Litewska Narodowa Orkiestra
Symfoniczna (kier. art. dyry-
gent J. Domarkas). Soliści S.
Sulczycki, R. Kadmilis.

TEATR

● Opera. Dziś „Coppelia”. W
roli Swanildy po raz pierwszy
wystąpi L. Bartusevičiūtė.
Jutro opera „Norma” z udział-
em Z. Milkevičiūtė, N. Ambra-
zaitytė, W. Prudnikowa. W nie-



dziedle dla dzieci balet „Doktor
Ojebli”. Wczorasz opera „Ry-
baczki”.

● W Rosyjskim Dramatycz-
nym dziś opera komiczna „Nie-
dziedź”. W niedzielę dla dzie-
ci „Królewna Śnieżka i siedmiu
krasnoludków”.

● Akademicki Dramatyczny
zaprasza dziś na „Pigmaliōna”.
W sobotę „Trzęsawisko”. Po-
czątek przedstawień dziennych
— godz. 12, wieczornych — 19.

● W Wileńskim Małym Tea-
trze, który występuje na scenie
Akademickiej, w sobotę i nie-
dziedzie obejrzyć można „Wyda-
nienie w ZO” oraz „Przezna-
cza się na zbrojnicę”.

● W Młodzieżowym dziś
„Graczu”, w sobotę „Wujek Wa-
nia”. W niedzielę dla dzieci „Pi-
ter Pen”, wczorasz „Trzy uko-
chane”.

FILM

● W „Heliosie” wyświetlany
jest obecnie film Andrieja Kon-
czalowskiego „Krap najblizszych”
o epoce stalinizmu. Ukazany tu

jest też życiorys osobistego me-
chanika filmowego Stalina. Pro-
dukcja włosko - rosyjska. W
rolach: Tomas Hulce, Aleksan-
der Zbruev, Bob Hoskins.

WYSTAWY

● Centrum Sztuki Współcze-
snej, Vokėiči 2 (Niemiecka).
Najnowszy pokaz, który możemy
tu obejrzeć obok innych — to
Multiple Memorias, gdzie 16 pla-
styków amerykańskich eksponu-
je grafike poprzednio wystawia-
ną na międzynarodowym bienna-
le w Lublinie (1991 r.).

● W Muzeum Sztuk Pięknych,
Didžioji 31 (Wielka) — obok
autorskich pokazów M. Cvirkie-
nė oraz Z. Dembowkiej - Ro-
mer eksponują swój dorobek
twórcy Lotwy.

● Kto nie zdążył obejrzeć
międzynarodowej ekspozycji por.
celany w Muzeum Sztuki Stoso-
wanej, Atrsenalo 3 (Arsenalska)
może to jeszcze zrobić.

● W galerii „Arka”, Aušros
Vartai 3 (Ostrobramska) eks-
ponują swój dorobek słuchacze A-
kademicki Sztuk Pięknych. Jedno-
cześnie obejrzyć tu można gra-
fikę N. M. Vilutisova.

● W Galerii Medall, šv. Jo-
no 11 (Świętojańska) — wysta-
wa-sprzedaż wyrobów jubiler-
skich oraz ceramiki.

● Nie tylko obejrzeć, ale też
nabyć można wyroby w salonie
wyrobów ze skóry, Basanavičiaus
16 (Basanavičiaus), gdzie prze-
widziana przed Bożonarodzenio-
wą wystawę-sprzedaż.

● Galeria Fotograficzna”, Di-
džioji 19 (Wielka) zaprasza do
obejrzenia dorobku Bōrje Sōder-
holma, który swój pokaz poświę-
ca 75-leciu niepodległości Fin-
landii.

● Natomiast w Bibliotece im.
M. Mažvydas można obejrzeć
najnowszy dorobek wydryska A-
meryki. Na stłiskach: encyklo-
pedie, literatura piękna, facho-
wa, albumy.

● Mimo że do Nowego Roku
dzieli nas jeszcze parę dobrych
tygodni, w mieście rozpocz-
ają się już świąteczne imprezy. Oto
na przykład, w stołecznej księ-
garni „Vaga”, Gedimino pr. 50
(al. Giedymina) czynny jest oko-
licznościowy klermasz ksiżek.

Można tu nabyć edycje tej ofi-
cynz za lata 1960—1990.

● Jeszcze jedna impreza
świąteczna — Tydzień Spotkań
Bożonarodzeniowych organizu-
je od 7 grudnia firma „Minolta”,
ul. Didžioji 11 (Wielka). Będą
tu eksponowane najnowsze ko-
piarki, aparaty fotograficzne, te-
lefony.

NOWE ADRESY

● Przy ul. Kościuszki 11 ofi-
waria została galeria „Muza” —
uczniów Szkoły Sztuk Pięknych
im. M. K. Ciurlionisa. Czynna
we wtorki, czwartki i soboty od
16 do 19.

● Eksponowane są tu najlepsze
prace uczniów z dziedziny gra-
fiki, malarstwa, rzeźby, rękusty,
witraży.

W przysiołki można tu też
obejrzyć niektóre prace, bę-
dą takimi organizowanymi pokazy
autorskie zarówno wykładowców,
jak też uczniów tej placówki.

SUKCES NA WĘGRZECH

W węgierskim mieście Szol-
nok odbyła się międzynarodowa
wystawa o tematyce ekologicz-
nej. Ekspozycję tu również
prace dwóch litewskich autorów
— Kazimierasa Linkevičiausa z

Mariampola (dwa zdjęcia) oraz
7 zdjęć Stesyasa Žvirgzdausa.
Drugi z nich za swą kolekcję
nagrodzony został złotym me-
dałem m. Pecsval.

R. SINKONAS

Może przestaniemy zuć i zajmujemy się produkcją?

Scentralizowana gospodarka Litwy rozpada się jak domek z kart. Na zmianę przodochodzi przedsiębiorczość. To dzięki niej teraz mamy mieć traktory, dratwę i guziki. Trzeba więc stworzyć odpowiednie warunki do rozwoju. Niestety, załogi zakładami ambasady, podejmowaniem gości z granic, zamiast pomagać przedsiębiorcom wyiskalszamy z nich ostatnie sok. Bo życie światowe kosztuje.

Przejście na tory rynkowe miało wprowadzić ożywienie w handlu naszych miast i miasteczek. Miały otworzyć się kolorowe sklepy w ciemnych zaułkach Wilna, mieli zaleźć sobie zajęcia szewcy, krawcy, kapelmistrzowie, różne inne „złote rączki”, z których Wilno słynieło co najmniej od czasów Zygmunta Augusta.

Zamiast tego w ciemnych, nie oświetlonych uliczkach hula wiatr, a podejrzanym typy ogoląc na dosłowo nie pytając o narzawko.

Wszędzie na świecie panuje zasada: aby móc coś wziąć, trzeba najpierw dać. Państwo daje subsydia, kredyty na założenie interesu, pomaga przemysłowcom, farmerom stając na nogi i dopiero potem wymaga od nich. U nas stało się inaczej. Najpierw przedsiębiorców podatkami, a potem dziwnie, że jest gospodarka podpada, że produkcja spada.

W wywiadach telewizyjnych wielu członków Sejdu, który przegrał wybory, dziwiło się: „Jak to Tytko z powodu złego stanu gospodarki straciliśmy zwycięstwo?”. Tymczasem wszak nawet najgorsza gospodyni wie, że droga do serca wiedzie przez żołądek.

Z rozmów z przedsiębiorcami wnioskuję się, że jak dotąd mało kto otworzył biznes, w którym się coś wytwarza. Przeważnie sprzedaje się to, co zostało przemieszane w Polsce, Turcji, a nawet Rumunii. Bo koszty wyprodukowania czegoś są tak wysokie, że odbierają chętną nawet najbardziej pracowitym. Stworze sprowadza się z granicy, a to kosztuje, paliwo i energia elektryczna oraz gaz są tak drogie, że nie wytwarza produkcji na ich pokrycie. W świecie pojawiających się i zamykających kioskach sprzedaje się własnej produkcji tytko... Inlane serwetki, bursztyny

i smętków — chyba jako symbol naszych smętnych czasów.

Sprawdzańs dostawnie wszystko: sprzęt gospodarstwa domowego, leki, mechanizmy, odzież, artykuły spożywcze. Pewna pani, z bardzo kulturalnej rodziny powiedziała, że przywozi z Polski nawet mięso. Bo ktoś może na co dzień sobie pozwolić kupić mięso kosztujące ponad 300 talonów za 1 kg, „importowane” żelazko za 4 tys. talonów, czy pieluchy „Pampers” za 1.500–2.000 tal. Ludzie zmuszeni są jeździć za granicę i sprowadzać sobie wszystko, a ponadto tyle „towarów”, aby móc opłacić podróz. Więc zujemy sobie gumę nie zastanawiając się nad tym, co będzie dalej — czy możemy pozwolić sobie być całe życie komiwojażerami.

A przecież jeszcze tak niedawno mieliśmy względnie kwintalne rolnictwo, prężny przemysł, wytworaliśmy słynne w świecie obrabiarki, wiertła, wyroby z mas plastycznych, budowaliśmy dużo. Teraz rolnictwo podpada, bydo wyróżnić to albo wywieziono „w nieznanym kierunku”, bo brak pasz, panuje galimatias w prywatyzacji ziemi, przemysł zmniejszył obroty o połowę, bo nie ma surowców.

Wskutek niedoskonałości ustaw, biurokracji urzędników, z których każdy widzi w swojej posiadłości synkurek, czyli dobre płatne miejsce nie wymagające żadnej pracy, obrzyliśmy pola-cie gruntów nie zostały jesienią zoraone.

Nieudolnie prowadzona prywatyzacja pozbawia nas wielu rzeczy, zamykając się różne potrzebne zakłady, placówki usługowe, a na ich miejsce nie powstaje nic.

Ostatnio zamknięto większość ciepłarni republiki. Będziemy mieli zimą tylko to, co nam dowiozą mieszkańcy Kaukazu czy Ukrainy. Ciepłarnie, w które włożono niegdyś tyle środków, które były naszą dumą i które dawały dwa plony rocznie, nie są w stanie płacić za gaz, światło, ogrzewanie. A więc zostaną zaprzepaszczone miliony.

Obrzyliśmy sanatorium „Linias” w Połacie zostało sprzedane za 1 mld 600 mln talonów, ale tylko 12 proc. kapitału należy do pracowników. Podobno szwedzka firma ma zamiar założyć w jednej z jego filii szkołę biznesu. Jak można było prywatyzo-



wać obiekt, który ma prawowitego gospodarza — przecież „Linias” został zbudowany za środki rolników.

Prywatyzacja księgarń doprowadziła do tego, że sprzedaje się w nich już gumę do żucia, mydło, szampun, a nawet... samochody („Vaga”).

Nawet kościół „komercjalizuje się”. W Kownie, np. w kościele św. Antoniego ksiądz żądał opłaty za mszę w walucie.

Systematycznie psuto stosunki z najbliższym sąsiadem — Polską. W wyniku premier RP Hanna Suchocka pojechała nie na Litwę, lecz na Białoruś, podpisała wiele umów dotyczących cel, przewozów, handlu, kultury, oświaty. Wybiera się do Mińska prezydent Wałęsa. A my wciąż walujemy o Żeligowski.

W swej mowie „tronej” i na konferencji prasowej przewodniczący Sejmu, pan Brazauskas, powiedział, że będzie czynił wszystko, aby rozruszać przemysł, odregulować sprawy rolnictwa. Ze zrewiduje ustawy celne, które hamują rozwój handlu, przedsiębiorczości. Ze... będzie wyjeżdżał za granicę nie trzy — cztery razy na miesiąc, jak to robili poprzedni promieniści, ale raz, więc być może przysporzy to nam waluty na bardziej palące cele, jak np. ulgi najmniej uposażonym. Możliwość w końcu zaczniemy gospodarować według zasady zgodnego rozsądku.

Moze. Chociaż pierwsze posiedzenia Sejmu nie dobrego nie rokują. Sa osoby, które próbują stoperdować pracę Sejmu, zasypując go gupimi uwagami, poprawkami, żądaniami głosowania nad byle drobnostką, propozycjami nie z tej ziemi, które w niczym nie poprawiają naszej opłakanej sytuacji.

Mimo to ludzie z głową powinni się zastanowić, co mogą robić, jakie produkcji się podjąć. Kiedy to stanie się możliwe, muszą mieć wszystkie przemysłowe zawczasy. A pole do działania jest ogromne: brakuje dosłownie wszystkiego — od szpilek do włosów i szampoonów, do traktorów.

Reklama — dzwignią handlu, ale...

Jest reklama, która coś mówi i reklama, która chybła celu. Początkowo uśmiechaliśmy się, kiedy w TV Ostankino firma „Seldcom” demonstrowała swa „nie prostą, ale bardzo prostą reklamę”, zawarta jedynie w numerze telefonu. Potem takie coś zaczęło generować. Co ta firma robi, czym się zajmuje — nie było wiadomo.

Takie coś, ówsem, może ktoś zainteresować — weźmie i zatelefonuje pod wskazanym numerem. Możliwe, że właśnie na pębdzenie ludzieli ciekawości firma liczyła. Ale są reklamy, które nie posiadają nawet numeru telefonu. Np. bank wileński „Puntukas” rozlokował się przy ul. Tauru, pod Góra Tauru, planując, na której nie tylko nie ma adresu, ale nawet numeru telefonu. Szukał tatka jatka...

Wielcy Krawcy postawili kropkę nad „i”

To zima, którą polubicie — mówi Wielcy Krawcy, nie widząc przeszkód, aby w tej nie najmilszej porze roku kobieta wyglądała równie kwitnąco jak w maju. Nie należy czekać do wiosny, aby być piękną i promieniącą. Bo niby dlaczego zima zawsze ma się kojarzyć z szaroburą kolorystyką i melanchoią?

Prócz kolorów „naturalnych” — brązu, terakoty, beżu, ecru, bieli, szarości weneckiego marmuru, nasyconych barw mineralnych i kamieni szlachetnych, od rana do wieczora nosi się kolorystyczne — amarant, czerwien, ostrą zielen, żółć, koral, fiole, żółć. Wieczorem — dużo złota.

Nieśmiertelna czerń może być blyszcząca lub matowa. Materiały głównie gładkie, ale bardzo modne będą w sezonie również wzory egzotyczne, zwierzęce w wydaniu ekologicznym — sztuczne pantery, węże, jaszczurki, krokodyle we wszystkich możliwych barwach.

Wyobraźnia mistrzów sięga daleko. Gianfranco Ferre szuka dla Diora zimy w kolorystyce Weneckiej. Lacroix sięga do przepychu Bizancjum, Feraud wyznaje „Kocham Paryż”. Skandynaw Per Spook przywołał na pomoc Wikingów.

Wyraźnie uznano długie spodnie za dobry zwisław elegancji. W modzie przecież musi coś się zmieniać. Długość do pół tydki czy do kostek nie będzie jeszcze powszechnie obowiązująca. Jest nowym trendem, lecz nie przykazaniem. Wielu Wielkich Krawców nie rezygnuje z mini, lansuje wręcz supermini z długimi botkami. Ale nie ma co ukrywać — długie będzie „na fall”. Sylwetka zdecydowanie się zmienia, wydłuża. Zmieniają się proporcje.

Propozycji od kolan w dół jest wiele. Do wyboru:

- opłete wąskie spodnie za kolan, typu tuba,
- spodnie portfelowe, zakładane,
- spodnie plisowane, wirujące,
- spodnie przylegające do bioder, a na dole rozszerzane,
- suto „marszczone” spodnie, często na halkach,
- spodnie do pół tydki i dłuższe z pionowymi rozcięciami aż do uda (rozcięcia mogą być z przodu lub boków), czyli pokazujemy nogi i to będzie hit sezonu.

Również uwagę! — spodnie całkiem przerezczone, choć długie, a Chanel lansuje takie spodnie z cienkimi jak muslin wlewn.

Jest to moda przeznaczona dla kobiet aktywnej i eleganckiej, która chce się podobać, jest zmienna i zmieniająca się jak kameleon, kapryśna, kusząca i prowokująca.

Modne są jersje, welny, kaszmir, tweedy, krep, aksamit, welur, szwfon, satyna, tafta, brokat, organdy, koronki. Wracą w tym sezonie dawno nie wi-

dziany zamst. Z ozdób — złota pasmanteria, wielkie guzy, perełki, pióra i hafty — przepyszne, kapłące od złota, pereł i kamieni. Jest czyste szaleństwo hałtów.

Zamiast futer zdecydowanie noli się plaszcze — długie wypierają male plaszczyki. Plaszcze „barbarzyńskie” w dużą kratę, sznele, długie redingoty, plaszcze na dole niczym turniury. Dla zwolenniczek lepszych okryć — narzutki, poncza i redingoty z kolan z raglanowymi rękawami i fałdą na plecach.

W ubraniu codziennym przebojem jest ciągle kostium. Te



część garderoby sprzedaje się najlepiej. Obok małych kostiumów z krótkimi zakładkami i spodnicami, kostiumów z baskinami, mamy obecnie nowy kostium o nowych proporcjach: spodnica do kolan lub dłuższa i długi dopasowany żakiet. Zmąszysze długie spodnice łączące z bolerkami i kardiganami, dużo też propozycji długich spódnic z jedwabnymi bluzkami (w tym welurowe spodnice do kostek z białymi bluzkami).

Dodatk: kapelusze (dużo kapeluszy męskich), rajstopy czarne lub w kolorze ubrania, buty na szpilkach lub na obcasie typu kielskie, krótkie botki i futerkiem przy kostce, mufki, kolorowe rekawiczki, pióra, wiewlekie klapy, kolie.

Mniej spodni. Wielcy Krawcy wyraźnie wolą w tym sezonie spodnice. Jednak nosi się klasyczne i przykrótkie, zwężone do dołu. Jedne i drugie do szpilek. Sa też spodnie z lejającymi się materiałami z rozcięciami jak spodnice. Specjalny urok mają spodnie męskie łączące z body lub bluzkami bieleżnymi.

Na koktaila można wybierać między „małymi sukienkami” przed kolanem, często drapowanymi, o symetrycznych zapleciach, dłuższymi sukienkami, a futerałami i obcisłymi sukienkami typu tuby. A do tego szmirleżka za kolanem, krótkie rolnołniki. No i oczywiście nierówna „msta czarna”, która teraz staje się dłuższa czarna.

Nie brak ekstrawagancji do ślubu. Jest to ślub w botkach i w mini, suknie z antenami jak altana, krwistoczerwona krynalina. Słowem, pomysł dwudziestu Wielkich Krawców może przewrócić o zawrót głowy. Zarłuje się w Paryżu, że szalony Hiszpan Paco Rabanne ma motek zamiast głowy, wystarza mu trz dół na „montowanie (i) sukni. Nie przykłada, sukni ekologicznej z kapsli, z plastikowych pływec czy lusterek.

Moda jest wielkim teatrem przypominającym Wielcy Krawcy. Nie trzeba więc brać niczego dosłownie.

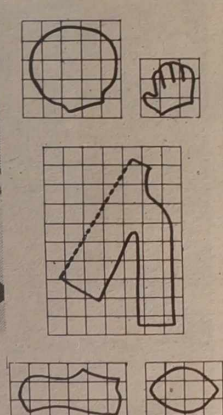
(Moda wprost z Paryża — na podstawie polskiego pisma „TWOJ STYL”)

Kolumnie opracowała Barbara ZNAJDIŁOWA. KA. Reprodukcie — Walery CHARIN.



Zbliżają się święta

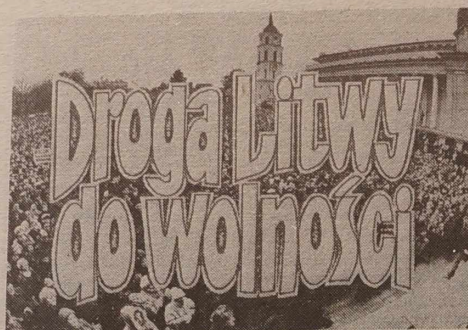
Co polubić pod choinkę? — zastanawiała się wsiłki tysiące rodziców. Te wsiłki „Barbie”, wgraniczne zabawki mechaniczne, które powołane sa uczuć w dzieci, sa teraz dla nas nieodpuszczalne. Względu na czterocifrowe ceny! Moze wobec tego wrócićmy do starych, dobrych tradycji! W dawnych czasach nie godziło się darować kupnych upominków. Trze-



ba było coś zrobić samemu, włożyć w to trochę serca, ogrzać ciepłem swego oddechu.

Oto jakie wesole lala może mieć wykonaną sam z resztek materiałów. Propozycja węgierskiego pisma kobiecego „Nok Lap-lap”.

Mariusz GASZTOŁ



Historia najnowsza

Prócz członków rządu uczestniczyli w niej kierownicy resortów republikańskich, zjeżdżali państwowych i spółdzielczych, banków i instytucji naukowych, przewodniczący komitetów wykonawczych rad miast. Na posiedzeniu omówiono podstawy projektu funkcjonowania ekonomii niepodległej Litwy. Omawiano problemy rozszerzenia więzi gospodarczych z zagranicą. Oprócz problemów odnotowanych w oficjalnym komunikacie, zastawiano się też nad reakcją i środkami nacisku, jakich użyje Moskwa, by podporządkować sobie wymagającą się republikę. Co do tego nie miano bowiem wątpliwości.

Tymczasem nadziesiąt termin wyborów. W przeddzień 23 lutego na zaproszenie Sajudisu do Wilna przybyła grupa parlamentarzystów kanadyjskich. Spotkali się oni z przywódcami Sajudisu. Byli w Kownie, przyjeżdżał kard. V. Sladkevičius. Rozmawiali z przedstawicielami działającymi w republikańskiej i mniejszości narodowych. Na zaproszenie Sajudisu na Litwę przyjechać miała też grupa członków Kongresu USA, ale nie otrzymali oni wiz wjazdowych.

24 lutego punktualnie o godzinie ósmej rano otworzyły się drzwi, prowadzące do urn we wszystkich 2106 placówkach wyborczych. O 141 miejsc w przyszłym parlamencie rywalizowało 472 kandydatów. Przygotowywało się im 200 dziennikarzy. Głosowanie zakończyło się o godz. 20. Już po godz. 22 do siedziby Komisji zaczęły nadchodzić informacje. Wyjaśniło się, że w wyborach uczestniczyło w przybliżeniu 72 proc. wyborców. Do godziny drugiej w nocy znani byli wszyscy ci, którzy zostali wybrani. W sumie po I turze na 89 wybranych deputowanych mandat otrzymało 72 kandydatów popieranych przez Sajudis. W ciągu dwóch tygodni miały się odbyć wybory uzupełniające. (Ostatecznie w parlamencie republiki Sajudis zdobył 99 miejsc).

Tymczasem w dniach 27 i 28 lutego odbyło się posiedzenie RN ZSRR. Powzięto na nim uchwałę o utworzeniu urzędu prezydenta ZSRR i zwolnieniu nadzwyczajnego III Zjazdu Deputowanych Ludowych ZSRR. W republikach bałtyckich, a w szczególności na Litwie, sygnał ten odczytano bezbłędnie. Wzmocnienie władzy centralnej i wyposażeń jej w dodatkowe kompetencje mogło pogorszyć i tak słabą sytuację przetargową Litwy. Rozpoczął się więc wyścig z czasem.

6 marca w prasie ukazał się raport Komisji Rady Najwyższej ds. przygotowania planu odrodzenia niepodległości. Raport kończy stwierdzenie, iż: „Odrodzenie państwa powinno przebiegać z uwzględnieniem realnej sytuacji ekonomicznej i dogłębnej integracji gospodarki

Litwy z gospodarką ZSRR. Rozwiązania polityczne powinny uwzględnić konsekwencje ekonomiczne. Dlatego obok realizacji głębokiej samodzielności ekonomicznej trzech republik bałtyckich należy przygotować projekt układu o stosunkach ekonomicznych i naukowo-technicznych z ZSRR oraz rozpocząć odpowiednie pertraktacje. W projekcie należałoby przewidzieć zachowanie obecnych więzi ekonomicznych, przede wszystkim w dziedzinie paliw i energii, natomiast na kilka lat rozłożyć przechodzenie do cen rynku światowego”.

Tego samego dnia, 6 marca, odbyło się posiedzenie komisji dla przygotowania planu odrodzenia niezawisłości Litwy. Na posiedzeniu omówiono założenia niezawisłości w dziedzinie polityki, kultury i stosunków międzynarodowych. „Niezawisłość Państwa Litewskiego odradza się — jak powiedziano jest w dokumencie — przy potwierdzeniu prawomocności Aktu Niepodległości z 16.II.1918 r. Realizuje się ją w drodze całkowitej ciągłości zarządzania terytorium, wznowienia i zawarcia z ZSRR i innymi państwami nowych układów potwierdzających status niepodległego Państwa Litewskiego”.

Było to już ostatnie posiedzenie tej komisji. Zasady przywrócenia niepodległości zostały przekazane Radzie Najwyższej Litewskiej SRR.

10 marca w Wilnie rozpoczęła obrady nowo wybrana RN dwunastej kadencji. Pierwsze posiedzenie, na które przybyło 125 deputowanych, rozpoczęło się wieczorem o godz. 21. Zainaugurował je przewodniczący Republikańskiej Komisji Wyborczej J. Bulavas. Zapoznał on członków parlamentu z przebiegiem kampanii wyborczej i, złożony z życzenia wyborcom, otworzył sesję. Po ustaleniu porządku dziennego, wybrano komisję mandatową i uzupełniono regulamin. To krótkie posiedzenie zakończyło się już po północy.

11 marca, w niedzielę, sesję RN rozpoczęło od ogłoszenia projektu ustawy „O wyborach i odwołaniu przewodniczącego Rady Najwyższej”. Po przyjęciu ustawy w drodze głosowania rozpoczęło się zgłaszanie kandydatów na stanowisko przewodniczącego RN LSR. Ostatecznie do rywalizacji stanęli A. Brazauskas i V. Landsbergis. Następnie zgodnie z przyjętym trybem kandydaci zreferowali swoje programy. Wyrażając swój stosunek do najważniejszej kwestii — działalności na rzecz odbudowy państwowości Litwy A. Brazauskas jeszcze raz przyznał, że „Niepodległość nie jest jeszcze demokracją. Podstawą suwerenności jest suwerenność każdego obywatela, każdego mieszkańca Litwy, dowolnej narodowości”. Przemawiając jako drugi V. Landsbergis powołał się na program Sajudisu i zobowiązał się do popierania zgody między zamieszkującymi Litwę narodowościami. „Pragnę i będę dążył do zgody między

różnymi grupami ludzi i siłami politycznymi na Litwie, między narodami Litwy, między Litwą a jej sąsiadami”. Następnie odbyło się przesłuchanie i dyskusja oceniająca kandydatów, zakończona tajnym głosowaniem. „Za Brazauskasem” głosowało 39 delegatów, przeciwko 95. „Za Landsbergisem” — 91, przeciwko było — 42. Tym samym na przewodniczącego wybrany został V. Landsbergis. Na zastępcę został powołany B. Kunickas, K. Motieką, C. Stankevičiusa.

Dalszy porządek obrad przewidywał złożenie relacji przez stary rząd i sformułowanie nowego. Po burzliwej debacie obowiązki przewodniczącego Rady Ministrów powierzono K. Prunskienė.

Po omówieniu projektu, RN uchwaliła ustawę „O nazwie i godzie państwa”. Godłem i znakiem Republiki Litewskiej została ponownie Pogoń.

Najważniejszym przyjętym tego dnia dokumentem był akt Rady Najwyższej „O odrodzeniu Niepodległości Państwa Litewskiego”. Głosowanie miało charakter jawny. O godz. 22.43 odczytano treść deklaracji. „Rada Najwyższa Republiki Litewskiej, wyrażając wolę narodu, postanawia i uroczysto ogłasza, że przywraca się realizację suwerennej mocy Państwa Litewskiego i oddaje Litwę znow jest niepodległym państwem.

Akt niepodległości Trybny Litewskiej z 16 lutego 1918 r. i rezolucja Sejmu Ustawodawczego z 15 maja 1920 r. w sprawie odrodzenia demokratycznego Państwa Litewskiego nigdy nie utraciły mocy prawnej i są konstytucyjnym fundamentem Państwa Litewskiego.

Terytorium Państwa Litewskiego jest jednolite i niepodzielne, nie działa na nim konstytucja żadnego innego państwa.

Państwo Litewskie podkreśla swą wierność uznanym powszechnie zasadom prawa międzynarodowego, uznaje nietykalność granic, jak została ona sformułowana w Akcie Końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy Europejskiej w Helsinkach, gwarantuje prawa człowieka, obywatela i wspólnot narodowych. Rada Najwyższa Republiki Litewskiej jako depozytariusz suwerennych praw, tym aktem zapewnia realizację całej suwerenności państwa”.

Deklaracją niepodległości była wydarzeniem szczególnym. Przyjęta po 50 latach okupacji, wynaradawiania i strachu była najlepszym dowodem żywotności i niezłomności narodu. Była też ogromnym zasługom zwycięstwem Litewskiego Ruchu na Rzecz Przebudowy Sajudis i demokratycznego skrzydła partii komunistycznej. Po odegraniu hymnu państwowego deputowani długo jeszcze gratulowali sobie nawzajem. Rozmawiano o planach i obawach na przyszłość.

Tego dnia praca trwała do późnych godzin wieczornych. Po zapoznaniu się z projektem przywrócenia ważności konstytucji Litwy z 1938 r. Zaaprobowano ustawę o zmianie statusu organów zarządzania w republice. (Odtąd miały one podlegać tylko władzom w Wilnie). Wreszcie Rada Najwyższa zwróciła się do narodów świata, wzywając do solidarności i poparcia. Po zakończeniu roboczej części głos zabrali obecni na posiedzeniu goście z innych państw. Przedstawiciel Polski, poseł na Sejm Rzeczypospolitej H. Wujec powiedział: „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Drodzy Przyjaciele. Przyjechalibyśmy do Polski na zaproszenie Sajudisu. Chcielibyśmy powiedzieć, że jesteśmy głęboko poruszeni i zaszczyceni tym, że możemy być świadkami posiedzenia Rady Najwyższej Litwy — pierwszego od 50 lat. Chcielibyśmy złożyć serdeczne gratulacje wszystkim deputowanym, niezależnie od tego, jakie wzniosła poglądy, jakie są narodowości — Litwinom, Polakom, Rosjanom i innym, jeżeli są...

(Cdn.)

UCHWAŁA RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ Nr 904 Z 26 LISTOPADA 1992 R. O PAŃSTWOWYM CENTRUM BADANIA LUDOBÓJSTWA MIESZKAŃCÓW LITWY

Realizując uchwałę Rady Najwyższej Republiki Litewskiej nr 1-3021 z 29 października 1992 r., rząd Republiki Litewskiej postanawia:

1. Zaaprobować projekt przepisów Państwowego Centrum Badania Ludobójstwa Mieszkańców Litwy i zgłosić go do zatwierdzenia Sejmowi Republiki Litewskiej.

2. Zatwierdzić na podstawie przepisów wskazanych w punkcie 1 projektu tymczasowy regulamin Państwowego Centrum Badania Ludobójstwa Mieszkańców Litwy.

Tymczasowy regulamin obowiązuje dopóki, dopóki Sejm Republiki Litewskiej zatwierdzi przepisy Państwowego Centrum Badania Ludobójstwa Mieszkańców Litwy.

3. Polecić Juozasowi Starkauskowi czasowe pełnienie obowiązków kierownika Państwowego Centrum Badania Ludobójstwa Mieszkańców Litwy i zgłosić jego kandydaturę do zatwierdzenia Sejmowi Republiki Litewskiej.

4. Ustalić, że:

4.1. zanim zostanie zatwierdzone na strukturę Państwowego Centrum Badania Ludobójstwa Mieszkańców Litwy i sformułowane do centrum, za bezpieczeństwo archiwów i ich wykorzystanie zgodnie z przeznaczeniem całkowicie odpowiedzialność ponosi czasowo pełniący obowiązki kierownika tego centrum Juozas Starkauskas;

4.2. zanim zostanie utworzone na radę Państwowego Centrum Badania Ludobójstwa Mieszkańców Litwy, funkcje jej spełnia grupa robocza tymczasowej komisji Rady Najwyższej ds. Badania Działalności KGB Związku Radzieckiego na Litwie. W tym okresie z archiwów korzystają tylko grupa robocza, jak też ośrodek upoważniony przez kierownictwo Sądu Najwyższego, Prokuratury Generalnej i służby bezpieczeństwa państwowego Republiki Litewskiej;

4.3. ochronę Państwowego Centrum Badania Ludobójstwa

Mieszkańców Litwy sprawuje rząd policyjny ochrony Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, a osoby pracownikom ochrony uzgodnianej jest z kierownictwem tego Centrum.

Reżim wewnętrzny pracy Centrum, system przepustek i jego kierownik.

5. Polecić Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Informacji zrealizowanie systemu łączności telegraficznej w pomieszczeniach Państwowego Centrum Badania Ludobójstwa Mieszkańców Litwy.

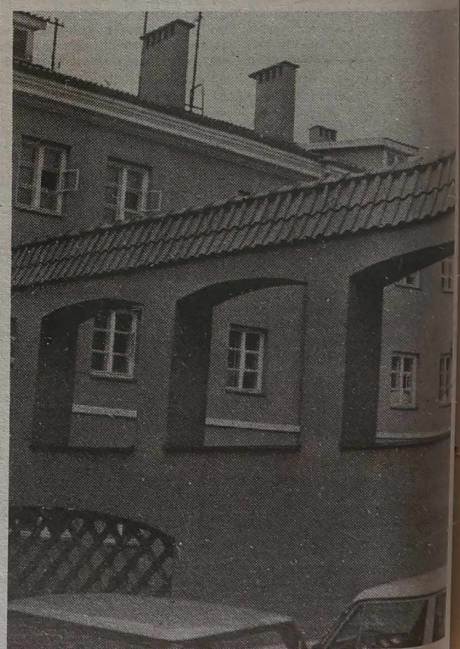
6. Ministerstwo Budownictwa i Urbanistyki powinno zapewnić do 1 stycznia 1993 r. stały wykonany w zakresie: ochrony, zabezpieczenia technicznego i zaistnienia technologicznego w Państwowym Centrum Badania Ludobójstwa Mieszkańców Litwy zgodnie z wymogami zarządu policyjnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Departamentu Straży Państwowej i Państwowego Centrum Badania Ludobójstwa Mieszkańców Litwy.

7. Zobowiązać Ministerstwo Finansów do zapewnienia finansowania prac projektowych i operacyjnych w zakresie ochrony, zabezpieczenia technicznego zaistnienia sygnalizacji Państwowym Centrum Badania Ludobójstwa Mieszkańców Litwy.

8. Ustalić, że zanim zarządził policyjny ochrony Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przejął ochronę Państwowego Centrum Badania Ludobójstwa Mieszkańców Litwy, ochronę jego archiwów wewnątrz budynków zapewniał wydział ochrony Rady Najwyższej Republiki Litewskiej, ochronę budynków — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

9. Zaaprobować propozycje Związku Więźniów i Zesłańców Politycznych Litwy oraz Związku Ku Więźniów Politycznych Litwy w sprawie wyznaczenia stałego przedstawicieli tych związków — obserwatorów ochrony Państwowego Centrum Badania Ludobójstwa Mieszkańców Litwy.

Premier Republiki Litewskiej
Aleksandras ABISALA



MIGAWKI WILEŃSKIE.

Fot. W. Char

Nasze wywiady

O RWE, Litwie i inicjatywie

ROZMOWA Z JAKKIEM FEDOREM,
KORRESPONDENTEM ROZGŁOSNI POLSKIEJ
RADIA WOLNA EUROPA

— Przyjechałeś do Wilna w lutym. Odtąd sukcesywnie audycje polskich RWE mogli słuchać korespondenci przygotowani przez Ciebie tu, w Wilnie, a nadawanych z Monachium, które nazywały się: Jacek Fedor, RWE, Wilno. Wobec tego, przed Twoim odjazdem zapytałem: czym dla Ciebie stało się Wilno, Litwa i Polacy na Litwie?

— Po raz pierwszy byłem w Wilnie w styczniu 1991 roku w czasie strzelaniny pod wieżą telewizyjną i wtenczas nadałem swoje pierwsze korespondencje. Natomiast czym dla mnie stało się Wilno? Przede wszystkim miejscem pracy. Problemy miejscowych Polaków stanowiły po prostu część mojej pracy.

— Audycje RWE są ciekawe i obiektywne. Podziel się, proszę, sekretem robienia korespondencji.

— Sekretom obiektywnych i niezależnych audycji jest właśnie obiektywność i niezależność. Schemat ich przygotowania jest bardzo prosty. W pierwszej części przedstawiam sytuację. W drugiej, daję możliwości wypowiedzenia się obu stronom. W trzeciej — podsumowuję, co się stało. Nie twierdzę, iż popieram którąkolwiek ze stron, tylko podsumowuję, co z tego wynika.

— Zatem, jak postrzegasz obecną sytuację na Litwie? Pamiętaj, że kiedy jeszcze nikt głośno nie prognozował zwycięstwa w wyborach Demokratycznej Partii Pracy Litwy, w Sejmie na audycji podałeś, że w wyborach do Sejmu ma szansę zwyciężyć DPL i Sajudis. Właśnie w takiej kolejności — DPL i Sajudis, a nie odwrotnie.

— Niestety, Litwa jest w tragicznej sytuacji ekonomicznej. Jest to kopia leżącego. Sajudis mającący się w władzy przez dwa lata nie mógł poradzić z reformami i przegrał. Reformy, podobnie jak w Polsce, przeprowadzać jest ciężko. Ale tu jest coraz gorzej. Sajudis twierdził, że będzie dobrze, jeżeli uda się wyprowadzić wojak rosyjskie, zerwać stosunki z Rosją i nawiązać dobre stosunki z Europą Zachodnią. Wojak rosyjskie są przyszkolonymi krajoznawcami. Natomiast bez ciepła w mieszkaniach żyć nie można. W sytuacji, gdy Litwę nie stać na kupowanie surowców po cenach światowych, jedynym wyjściem jest wymiana towaru za towar. Wyroby litewskie są niewysokiej jakości, mogą być sprzedawane jedynie w Rosji. Wymiana barterowa ze Wschodem, na przykład łodówki za ropę, to jedyna droga zdobycia nośników energii, zapewnienia minimum przeżycia dla mieszkańców.

— Co zaliczylibyś do nietuzinkowych swoich przeżyć na Litwie?

— Pierwszą audycją, którą zrobiłem z Wilna, była korespondencja o wizycie wiceprezidenta Stanów Zjednoczonych Danforda Quaila. Prawdy mówiąc, jakich osobliwych wstrząsów nie doświadczyłem. Być może, to i dobrze, bo gdyby

się coś podobnego stało ze mną, to i z Litwą. Wcześniej byłem korespondentem krajowym, w Wilnie to była moja pierwsza praca zagranicą. Teraz opuszczam już wasz kraj.

— W Wilnie pracowałem przede wszystkim dla Radia Wolna Europa, ale również dla „Życia Warszawy” i „Dziennika Bałtyckiego”.

— Chciałbym zapytać: z jakimi sposterzeniami z pobytu na Litwie chciałbyś podzielić się z Czytelnikami „Kuriera Wileńskiego” powracając do kraju.

— Na Litwie mówi się, że wszyscy dążymy do Europy, do kapitalizmu, do wolnego rynku, do dobrobytu. Natomiast zauważyłem, że w praktyce to dążenie sprowadza się do tego, by być kapitalistą, ale bez kapitalistów, by byli bogaci, ale by i nikt nie był biedny, aby wszyscy byli bogaci. To absurd. Dopóki tutaj ludzie nie zrozumieją, że człowiek, który wzbogacił się — ma własny sklep, lokal, fabryczkę, daje pracę innym ludziom i pozwala im też się wzbogacać — Litwa daleko nie zajdzie. Tępienie ludzi bogatych, które zauważyłem we wszystkich masmediach litewskich, prowadzi do niczego. Ludzie biedni, bez inicjatywy, nie zbudują kraju.

— Nie oznacza to, że pracownicy najemni muszą być biedni. Zauważyłem tutaj, że wszyscy się wstydzą pieniędzy i kariery. To pozostałość Związku Radzieckiego. Na przykład, gdy proponuję komuś pracę zleconą, nikt nie pyta: a ile za to zapłacisz? Wszyscy się krepują i mówią: a czy ja sobie dam radę?

— A problem „czystych rąk” w robieniu pieniędzy?

— Problem „czystych rąk” jest bardzo ważny. Jeżeli ktoś je ukradł, to oczywiście, nie należy go szanować.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
Józef SZOSTAKOWSKI
Fot. Wacław Charlin

POLSCY ROLNICY GROŻĄ

Jeżeli władze RP nie odregulują cen na produkty rolne, polscy rolnicy grożą zablokowaniem przebiegu granicznego w Ogrodnikach, którzy przywozi się masowo litewskie bydło i mięso.

W STRONĘ GATT

GATT — General Agreement on Trade and Tariffs, czyli Wspólna Umowa Handlowo-Taryfowa to następny etap, ku któremu zmierza gospodarka Litwy. Ale trafienie do GATT wymaga spełnienia pewnych warunków i wkładu pewnej sumy pieniędzy. Na seminarium pt. „System ogólnych ułg”, traktującym właśnie o tym, co daje przystąpienie do GATT, odbywającym się w sali konferencyjnej hotelu „Lietuva”, mówiono o tym, w jaki sposób udostępnić Litwie wstęp do GATT. Przynależność do tej organizacji uwalnia od szeregu podatków w handlu międzynarodowym, pozwala korzystać z systemu „duty free”, czyli bezcłowego.

Abby zostać członkiem GATT trzeba zawrzeć trzy umowy: co do handlu będącego intelektualną własnością; handlu związanego z usługami; handlu poszczególnymi towarami.

9 MLN PRZYWACIARZY

9 mln Polaków, czyli ponad połowa zdolnej, do pracy ludności Polski, to przywaciarze. Posiadają oni 54,5 tys. firm. W Polsce sprywatyzowano już 20 proc. przedsiębiorstw komunalnych.

WYŻSZE UCZELNIE LITWY
BIJĄ NA ALARM

Na Litwie jest 14 wyższych uczelni. Na ich utrzymanie trzeba co najmniej 400 mln talonów subsydiów. Wiele uczelni nie może płacić za ogrzewanie i zastanawia się, czy aby nie przenieść roku akademickiego na sezon cieplejszy.

KONCESJE DLA
PRZEWÓZNIKÓW

Od 1 stycznia przyszłego roku prywatni przewoźnicy ładunków i pasażerów w transporcie samochodowym będą musieli mieć koncesje (licencje), aby móc prowadzić biznes. Przewoźnicy będą mogli mieć po kilka koncesji. Np. taksówkarz może mieć koncesję na przewóz i pasażerów, i ładunków. Koncesje będzie się wydawało na 5 lat. Wydają je samorządy miast i rejonów, gdzie przysługują przewoźnikom — Ministerstwo Komunikacji.

Aby uzyskać koncesję, należy złożyć następujące dokumenty: podanie, kwit opłaty podatku, zaświadczenie banku, że się posiada na koncie nie mniej niż 20 tys. tal. na jeden autokar, a od 1994 r. — 50 ECU (międzynarodowa waluta) na jedno siedzące miejsce w autokarze, zaświadczenie potwierdzające uprawnienia zawodowe.

Dla przewoźników towarów — takie same dokumenty, z tym, że muszą mieć w banku 10 tys. tal., a od 1994 r. — 3 tys. ECU na jeden autokar lub gwarancję bankową. Koncesje w Ministerstwie Komunikacji wydaje się w dziale koncesji (licencji), tel. 62-10-79.

POGODA DLA BOGATYCH

W sprywatyzowanej restauracji „Zirumna” otwarto nocny bar z programem ze striptizem, ekskluzywną kuchnią. Ale... pro-

Giełda
„KURIER”

gram kosztuje 10 dolarów, belfszyk 2 dolary, najtańsza zakaśka 75 centów. Nic dziwnego, że czasem w sali siedzi zaledwie kilka osób.

TALON NA POCIĄG

Na stacji kolejowej, w kiosku przy MSW, w szpitalu na Santaryszkach i na Poczcie Głównej można nabywać talony na pociągi podmiejskie. Ważne są talony skasowane w specjalnych kasownikach na dworcu.

RODZINNY BIZNES

Przy ulicy Sawicz w Wilnie pojawił się futurystyczny sklep rodzinny „Nijole”. Pracuje w nim żona, mąż, dwóch synów i synowa. Dyrektorka Nijole Velickienė obiecuje na Boże Narodzenie pokazać nową kolekcję. Np. karakulowe futerko kosztuje tu 15 tys. tal.

AUKCJA WALUTOWA

8 grudnia o godz. 11 odbędzie się aukcja walutowa w banku „Vytyis”. Rejestracja do 4 grudnia, w dniach pracy, od 9 do 12 na ul. Basanavičiaus 7, pokój nr 221. Aukcja odbędzie się w tym samym lokalu, na IV piętrze. Tel. 22-72-10.

BOŻE NARODZENIE
W „MINOLCIE”

Firma „Minolta” szykuje na 7-11 grudnia wielki jarmark na Placu Ratuszowym w Wilnie. Przedstawia najnowsze samochody marki mazda — osobowe, autokary, mikrobusy. Od 11 do 14 będą też samochody demonstracyjne, jak też futra prywatnej firmy „Nijole”.

NA HALI

Na targach artykuły żywnościowe są znacznie tańsze niż w sklepach państwowych. Np. kg kielbasy kosztuje tu 250 tal., w sklepie zaś paczka 200 g — 101 tal. Podobnie ser, podpuszczkowy, cukier i in.

W śródk kg cielęciny, która stała się najtańszą mięsem, kosztowała 250—270 tal., kg schabu wieprzowego — 340 tal., kg kielbasy „Litewskiej” i „Suduwa” — 800 tal.

Litr kwasony kapusty można kupić za 70 tal., a kwasony ogórków za 80 tal. Ziemiaki były po 18—20 tal. (również tańsze niż w sklepie), kg marchwi — 50 tal.

DOLAR W MOSKWIE

We wtorek dolar w Moskwie nagle spadł o 30 rb. — kosztował 417 rb.

KURS WALUT W BANKACH
LITEWSKICH
(na 2 grudnia)

Bank Oszczędności: dolar — 270 (skup), 284 (sprzedaż), marka niemiecka — 168,80 (skup), 177,50 (sprzedaż).
Bank Wileński: dolar — 264,60 (skup), 275,40 (sprzedaż), marka niemiecka — 163,66 (skup), 170,34 (sprzedaż).
„Hermis”: dolar 276 (skup), 286 (sprzedaż), marka niemiecka 172 (skup), 178 (sprzedaż).
„Litpaner”: dolar — 274 (skup), 285 (sprzedaż), marka niemiecka — 169 (skup), 175 (sprzedaż).

LITEWSKI PAŃSTWOWY BANK KOMERCYJNY

Nazwa waluty	Skup	Sprzedaż
Dolar australijski	189,80	195,60
Szwajcarz	24,70	25,40
Funt brytyjski	417,90	430,60
Marka niemiecka	172,10	177,30
Gulden holenderski	153,10	157,70
Korona duńska	44,40	45,80
Dolar kanadyjski	214,30	220,80
Korona norweska	42,20	43,50
Dolar USA	275,80	284,20
Franka tatarska	53,60	55,30
Frank francuski	50,60	52,20
Korona szwedzka	40,40	41,60
Frank szwajcarski	190,30	196,10
Rubel rosyjski	0,50	0,80

Wizyta znanego filozofa

W pierwszej połowie grudnia w Wilnie gościł będzie jeden z najbardziej znanych współczesnych filozofów chrześcijańskich, dominikanin, profesor Mieczysław Albert Krapiel. Ojciec Krapiel jest najwybitniejszym bodaj, żyjącym przedstawicielem filozofii tomistycznej.

Urodził się w 1921 roku w Bererowicz Małej na Podolu. W 1959 wstąpił do zakonu dominikanów. Od 1951 roku pracował w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Od 1962 jest profesorem tego Uniwersytetu a w latach 1970—1983 pełnił funkcje rektora tego jednego między innymi a Japonia uniwersytecie katolickiego.

Ks. prof. Krapiel jest doktorem b. c. Uniwersytetu w Toronto (Kanada) i Uniwersytetu w Louvain (Belgia).

Jest członkiem Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii

Umiejętności, a także Papieskiej Akademii św. Tomasza (Rzym) i Europejskiej Akademii Nauk i Sztuk (Salzburg).

W 1989 został ogłoszony przez UNESCO „profesorem roku”, a w 1991 przez Uniwersytet Cambridge „człowiekiem roku w zakresie zasług dla rozwoju filozofii klasycznej”.

Podstawowym nurtem zainteresowań filozoficznych prof. Krapiela jest metafizyka. Jego fundamentalna praca z tego zakresu „Metafizyka”, miała w Polsce kilka wydań, ukazała się też na Zachodzie w języku angielskim.

Interesuje się on także filozofią człowieka — której poświęcił swą książkę „Ja, człowiek”, wydana także w języku angielskim i chińskim.

Inna dziedziną rozważań o. Krapiela jest filozofia polityki (ostatnio ukazała się jego książka „O filozofii polityki”), a ta-

kże filozofia prawa. Jego monografia „Człowiek a prawo naturalne” miała obok wydań polskich, także wydanie angielskie. Rozważaniem semantycznym Krapiela poświęcił książkę „Język i świat realny”, zaś etycznym „Dlaczego zło?”.

Profesor Krapiel wygłosi w Wilnie 10 grudnia o godz. 17.00 wykład pt. „Współczesne nurty filozofii — oizmizm” (w siedzibie Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy, przy ul. Subocz 5), a w dniu 11 grudnia spotka się na Uniwersytecie Wileńskim z filozofami litewskimi.

Wileński środowisko intelektualne będzie miało doskonałą okazję wysłuchać wykładów o filozofii chrześcijańskiej, w dodatku wygłoszonych przez jednego z jej najwybitniejszych przedstawicieli.

T. R.

li, spisy wyborców, protokoły okręgowych i obwodowych komisji wyborczych oraz inne dokumenty. Ważą one blisko 30 ten.

Dokumentacja ta zapewne później zostanie przekazana do Archiwum Państwowego. (ELTA)

Archiwum wyborów do Sejmu

Wtorek 1 grudnia przewodził Główna Komisja Wyborcza Valodas Litvinas opierający walizkę z dokumentacją wyborów do Sejmu. Stana się one swego rodzaju archiwum i będą chronione w siedzibie

komisji do nowych wyborów do Sejmu.

Archiwum tworzą kartki do głosowania, które trafiły do urn wyborczych podczas obu tur wyborów do Sejmu i referendum konstytucyjnego, wykorzystane świadectwa głosowania obywateli.

Spółka Akcyjna „Žygūnas”

organizuje wycieczki komercyjne do Stambułu (2 dni i 2 nocegi). Odjazd z Wilna we wtorek i niedzielę, z Mińska odlot samolotem.

Cena wycieczki: 220 dol. USA, 17 000 rubli i 2000 ogólnych talonów.

Informacja telefoniczna:

Wilno: 26-11-24
26-13-94

Kowno: 20-29-17
Kłajpeda: 1-29-00
Alytus: 5-25-62.

(Zam. 1395)

SKUPUJEMY CZEKI INWESTYCYJNE

Placimy od razu.

Zwracać się: Vilnius, Tra-
ku 12a, tel. 22-78-90.

(Zam. 1366)

KUPIĘ

czteropokojowe mieszkanie.

Vilnius, tel. 22-70-90.

(Zam. 1365c)

APTECZKOWY SKARBIEC



WŁAŚCIWOŚCI LECZNICZE ROŚLIN

A. Salata. Zwana „trawą mądrych, zielen filozofów”. Bogata jest w witaminy i sole mineralne. Działa korzystnie w przypadku nerwicy, nadmiernej pobudliwości seksualnej, brzochnicy, cukrzycy i zaparciach.

B. Słonecznik. Nazywany jest „świętą rośliną”. Olej z ziaren słonecznika zalecany jest przy nadmierze cholesterolu w organizmie. Pić po jednej łyżeczce 2-3 razy dziennie, na czczo i przed kolacją. Ziarno słonecznika zawiera sole mineralne i witaminy.

C. Szczał. Nie jest wskazany przy schorzeniach żołądka, astmie i reumatyzmie. Działa na organizm oczyszczająco.

D. Seler. Spożywany może być w sałatkach na surowo lub gotowany w zupach. Wzmocnia apetyt, funkcję żołądka, regenerację skład krwi. Działa przeciwgorączkowo, moczopędnie, przeczyszczająco, odchudza. Przy reumatyzmie należy pić sok z liści selera po pół szklanki codziennie przez 15-20 dni. Nie należy go przyjmować chorym na cukrzycę.

Telewizja

PIĄTEK, 4 GRUDNIA
LTV-1

9.00 — Program dnia. 9.05 — Ziemia klajpedzka. 9.50 — Film fab. „Spirala”. 18.00 — Wiadomości. 18.15 — Film dok. 19.15 — Dni powszednie i święta. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Wiadomości. 20.35 — Koncert. 21.15 — Kryminał francuski „Montmartre 125”. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Film muz.

TV Litwy Wschodniej

7.00-8.30 — Program inform. publ.-muz. „Dobry ranek”.

Warszawa

11.00 — „Gry wojenne” — film fab. prod. USA. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15-17.00 — Telewizja edukacyjna. 17.05 — Dla dzieci. 17.10 — Język angielski dla dzieci. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Triumf cywilizacji zachodniej (13 — ost.) — serial dok. prod. ang. 19.20 — Prawo i bezprawie. 19.40 — „Flamenco”. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — „Gry wojenne” — film fab. prod. USA. 22.05 — Program publicystyczny. 23.45 — Wiadomości. 0.05 — Historia Hollywoodu (4) — serial dok. 0.55 — Koncert Jessie Norman. 1.50 — „Siódemka” w „Jedynce”.

Ostankino

4.55 — Program dnia. 5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Do lat 16 i więcej. 9.00 — Koncert. 9.20 — Film anim. 9.40 — Klub podróżników. 10.30 — Ameryka z M. Taratutą. 11.00 — Dziennik. 11.20 — TV film fab. „Moja przyjaciółka”. 12.35 — TV film fab. „W imię protestu”. 14.00 — Dziennik. 14.25 — Brydż. 14.50 — Biznes. 15.05 — Notes. 15.10 — TV serial „Pszczółka Majja”. 16.00 — Koncert. 16.10 — Centrum. 16.50 — Ekspres prasowy. 17.00 — Dziennik. 17.25 — Międzypaństwowy kanał „Ostankino”. 17.50 — Człowiek i prawo. 18.20 — Ameryka z M. Taratutą. 18.50 — Pole cudów. 19.45 — Dobranocka. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Film fab. „Nieboszczyki dołiny Mons”. 21.10 — Biuro Polityczne. 22.05 — Program muz. 22.45 — Człowiek tygodnia. 24.00 — Gwiazdzy deszcz. Podczas przerwy — Dziennik.

TV Rosji

7.00 — Wiadomości. 7.20 — Reklama. 7.25 — Czas biznesmenów. 8.00 — XX wiek w kadrze i poza kadrem. 9.00 — Złota ostroga. 9.30 — Encyklopedia rosyjska. 10.30 — Temat z wari-

MAM DO WYNAJĘCIA

dwupokojowe mieszkanie i garaż przy własnym domu w dzielnicy Antokol.

Vilnius, tel. 76-95-37 od godz. 18-20.

(Zam. 1392)

SPRZEDAM

lub wynajmę jednopokojowe mieszkanie.

Vilnius, tel. 44-56-06.

(Zam. 1391)

Po wysokiej cenie

SKUPUJEMY CZEKI INWESTYCYJNE.

Zwracać się: Vilnius, N. Vilnia, ul. Pergales 33a, tel. 67-34-49 od godz. 9 do 18.

(Zam. 1385)

cjami. 11.00 — TV serial „Santa Barbara” (108). 11.50 — W wolnym czasie. 12.05 — Reportaż K. Mażelki z NATO. 12.35 — Tinko. 12.40 — Sprawa chłopka. 13.00 — Wiadomości. 13.00 — Telegielda. 13.30 — Studio „Wzrost”. 16.00 — Wiadomości. 16.15 — Mimo to wierzę. 16.45 — Trust-M. 17.00 — Źródła. 17.30 — Dziennik zjazdu. 17.45 — Film fab. W. Disneya „Hips pies wojenny” (1). 18.45 — Święto go dzień. 18.55 — Reklama. 19.00 — Wiadomości. 19.20 — Reklama. 19.25 — Film fab. „Skłamywacz raz”. 21.00 — Sprawozdanie z obrad VII zjazdu deputowanych ludowych FR. 21.55 — Reklama. 22.00 — Wiadomości. Prognoza astrologiczna. 22.25 — Karuzela sportowa. 22.30 — Sprawozdanie z obrad VII zjazdu deputowanych ludowych FR.

SOBOTA, 5 GRUDNIA

LTV-1

9.00 — Wiadomości. 9.05 — Dla dzieci. 10.05 — Ziemia klajpedzka. 10.50 — Słowo chrześcijanina. 11.00 — Złota. 12.00 — Program biurokracji. 12.20 — Zdrowie. 12.50 — Wojsko Litewskie. 13.20 — Film dok. 14.05 — Film fab. dla dzieci „Poszukuj się Sabinę”. 15.10 — Z działalności Fundacji Litewskiej. 15.35 — Widespektaki. 16.40 — Mistrzostwa świata w piłce ręcznej kobiet. 17.15 — Słowo wiary. 17.50 — Wiadomości. 18.00 — Sala baletowa. 18.25 — Mistrzostwa świata w piłce ręcznej kobiet. 19.00 — Koncert. 19.20 — Dla uczczenia pamięci M. i G. Karków. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Pod własnym dachem. 21.45 — Dla uczczenia pamięci M. i G. Karków. 22.45 — Końcowy koncert międzynarodowego festiwalu „Vilnius-92”. Podczas przerwy o 23.15 — Wiadomości wieczorne.

LTV-2

8.55 — Przegląd krajowy. 10.00 — Piramida. 10.30 — Film fab. USA. 11.20 — Program eksperymentalny „Autograf”. 11.40 — TV film fab. „Święty”. 12.05 — Najśmieszniejsi ludzie Ameryki. 12.30 — Kalendarz. 12.45 — Cudzego bólu nie bývá.

Warszawa

10.00 — Wiadomości. 10.10 — „Ziarno”. 10.35 — „5-10-15”. 11.50 — Język angielski dla dzieci. 12.00 — 60/90 — magazyn. 12.30 — Sobotnie rendez-vous. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Zwiastunek. 13.15 — „Odyseja zwierzęca”. (6) — serial przyrodniczy prod. USA. 14.00 — Walt Disney przedstawia. 15.20 — Telewizyjny Teatr Romantyki Francis Ebejer: „Goźdina Słońca”. 16.05 — Zaproszenie do teatru TV —

„Ślub” Gombrowicza. 16.15 — Sobotnie rendez-vous. 17.30 — „W życiu jak w teatrze”. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Domek na przelot” (22) — serial prod. USA. 19.15 — Bonjour la France — teleturniej. 19.30 — „Rezer”. 20.00 — Małe wiadomości. 20.10 — Wiadomości. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — Polskie ZOO. 21.30 — „Pokerzysta Aljica” — film fab. prod. USA. 23.10 — Kariery, bariery. 23.55 — Wiadomości. 0.05 — Sportowa sobota. 0.30 — „Dzika namietność” — film fab. prod. USA. 2.20 — Program rozrywkowy.

Ostankino

5.55 — Program dnia. 6.00 — Dziennik. 6.20 — Gimnastyka. 6.30 — Sobotni poranek biznesmena. 7.30 — Sport. 8.00 — Maraton-15. 8.25 — Bumerang. 14.00 — Dziennik. 14.25 — Ekspres centralny. 15.00 — Film anim. 15.20 — W świecie zwierząt. 16.00 — TV film dla dzieci. 16.30 — Czerwony kwadrat. 17.10 — Szczegółowy przypadek. 18.10 — Film fab. „Plumbum, albo niebezpieczna gra”. 19.45 — Dobranocka. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Kto? Gdzie? Kiedy? 21.45 — Twórcy wieców kompozytora O. Kwasy. 23.00 — Dziennik. 23.25 — Program wieczorny.

TV Rosji

7.00 — Dziennik. 7.20 — Przegląd NBA. 7.50 — Film anim. 8.00 — Na 70-lecie W. Bobrowa. 9.00 — Wideokanal „Plus jedenaste”. 10.15 — Jak będziemy żyli? 11.00 — Film fab. publ. „Krzywy przełom. Kronika niespokojnych czasów” (1-2). 12.25 — Film anim. „Doraemon” (13). 12.40 — Sprawa chłopka. 13.00 — Wiadomości. 13.20 — Piętyrzym. 14.05 — Burda Modem proponuje. 14.45 — Kamera bada przeszłość. 15.50 — Report. 16.05 — Futbol bez granic. 17.00 — Złota ostroga. 17.30 — Dziennik zjazdu. 17.45 — Ustami dziecka. 18.15 — Maksim show. 18.45 — Święto go dzień. 18.55 — Reklama. 19.00 — Wiadomości. 19.20 — Film fab. „Kobieta w kapeluszu”. 20.50 — Antrak. 21.00 — Sprawozdanie z obrad VII zjazdu deputowanych ludowych FR. 21.55 — Reklama. 22.00 — Wiadomości. Prognoza astrologiczna. 22.25 — Karuzela sportowa. 22.30 — Sprawozdanie z obrad VII zjazdu deputowanych ludowych FR. 23.35 — Mieszanka. 0.05 — Program „A”. 0.35 — Ad libitum.

SPRZEDAJE SIĘ

cukier w workach po 50 kg.
Zwracać się: Vilnius, tel. 63-55-47, 63-23-21, w godzinach od 10 do 17 w dniach pracy.

(Zam. 1380)

NA KORZYSTNYCH WARUNKACH

skupujemy czeke inwestycyjne.

Zwracać się: Vilnius, Żirmunų 27, 2 piętro, tel. 77-99-76.

(Zam. 1338)

KUPIĘ

dolary USA i marki niemieckie.

Zwracać się: Vilnius, tel. 35-48-22.

(Zam. 1359)

Współpracownicy Przedsiębiorstwa Państwowego „Vilnius” składają wyrazy serdecznego współczucia Teresie DUBROWSKIEJ jk powodu śmierci kochanej Mamy.



KTO URODZIŁ SIĘ 4 GRUDNIA

Cechują ich wybitne zdolności umysłowe. Lubią żyć i pracować niezależnie. We wszystkich rygorach czują się upiśnieni. Są bardzo ambitali i wielkie osiągnięcia mobilizują do jeszcze większych wysiłków. Mają duże poczucie piękna, wają na ogół bardzo uczuciowi i wrażliwi na los innych, swoim środowisku uchodzą ludźmi dobrych i szlachetnych. Lubią przesadzać, a w momentach niepewności są drażliwi lub nawet wybuchowi.

Kalendarium

* Piątek (4.XII) jest 339 dniem 1992 r. Do końca roku — 26 dni.

* Znak Zodiaku — Strzelec.

* Imieniny: Barbary, Chryzyna, Krystiana.

* Wschód Słońca — 8.23, zachód — 15.56. Długość dnia — 9 godz. 33 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 4 grudnia zachmurzenie, opady deszczu, wiatr południowo-zachodni, umiarkowany. Temperatura 2-4 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni krótkotrwałe opady, temperatura w nocy 0-5, w dzień 2-7 stopni ciepła.

10 grudnia organizujemy 4-DNIOWE PODRÓŻE

bezpośrednim rejsom do KINU. Waga bagażu — 20 kg. Stale we wtorek i środy organizujemy dwudniowe podróże bezpośrednim rejsom do STAMBUŁU. Cena 210 USD i 13.500 rubli, 1500 talonów.

Informacja: Vilnius, tel. 61-60-67 po godz. 18, drzwić na telefon 74-41-80.

(Zam. 1390)

ZARZĄD PAŃSTWOWYCH UBEZPIECZEŃ

SPOŁECZNYCH SODRA oferuje mieszkańcom i gościom republiki kurację i wypoczynek w sanatoriach Dr. skienki Polagi, Birzstas i Likien.

Zwracać się: Vilnius, Urmages 12, tel. 73-46-15, fax 353641.

(Zam. 1213)

SPRZEDAM

dolary USA i marki niemieckie.

Zwracać się: Vilnius, tel. 75-25-74.

(Zam. 1360)

Dziurni wydania: Henryk MAZUL, Zbigniew MARKOWICZ, Teresa ZARK, Teresa STRUMILO, Aleksander SUBOTKIEWICZ

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Sejmu i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres: 2019, Lietuvos Respublika, Vilnius, Laisvės pr. 60.

Kod 67218

Cena 4 talony.

W Polsce — 800 zł.

Zam. 4165

Nr rejestracji — 322.

Druknię Państwowe Przedsiębiorstwo „Spanda”

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.

Działy: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, redizny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-89-88, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-84, 42-78-90, społecznego oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-78-58, literatury i sztuki — 42-79-88, felietonów i sportu — 42-90-63, listów — 42-69-45, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-76, korespondencji — 42-90-81, tłumacze — 42-90-40, 42-72-71, stylści — 42-72-92, maszyniści — 42-77-72.

Redaktor Zbigniew BAŁCEWICZ

Usługi XERO — powielanie dokumentów — pr. Laisvės 60, 11 piętro, pokój 1102. Czynne od 8.00 do 17.00 w dniach pracy, tel. 42-79-58.

Biuro ogłoszeń i reklamy — pr. Laisvės 60, 11 piętro, pokój nr 1114. Telefon — 42-69-63.